Dziś 6 stron

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Wyd. A — Cena 40 gr

Nr 177 (2836 — Rzeszów, poniedziałek 28 lipca 1958 r.

Dalsze korzystne dla rolników

zmiany w obowiązkowych dostawach

● ceny żyta podniesiono o 25 proc.

● ceny ziemniaków o blisko 100 proc.

(Omówienie uchwały Rady Ministrów)

WARSZAWA (PAP). Rada Ministrów podjęła uchwałę w sprawie zasad obowiązkowych dostaw zbóż i ziemniaków z tegorocznych zbiorów. Jeśli chodzi o zboże, to zakłada ona, że wieś dostarczy w ramach obowiązkowych dostaw 1.040 tys. ton zbóż. W wyniku wprowadzenia ulg i zwolnień dla niektórych grup gospodarstw, wymiar obowiązkowych dostaw zbóż będzie w bieżącym roku o 60 tys. ton mniejszy, niż w roku ubiegłym. Prowadzony będzie tak jak w latach ubiegłych skup rynkowy każdej ilości zbóż, dostarczonych przez rolników.

Najwłaściwszą formą przejścia z systemu dostaw obowiązkowych na nowe formy skupu produktów rolnych jest systematyczne podnoszenie cen dostarczanych państwu produktów rolnych w ramach obowiązkowych dostaw. W oparciu o te właśnie założenia, uchwałą Rady Ministrów podniesione zostały w bieżącym roku ceny żyta z obowiązkowych dostaw ze 120 zł do 150 zł za q, a więc o 25 proc. Podwyżka ta niewątpliwie za chęci rolników do zwiększenia w tym roku dostaw żyta, którego skup w ub. roku nie przyniósł najlepszych wyników.

Zmiany w tegorocznych zasadach obowiązkowych dostaw zbóż nie ograniczają się jednak tylko do podwyżki cen. Oprócz tego Rada Ministrów w podjętej uchwale da je uprawnienia prezydiom rad narodowych do stosowania

(Ciąg dalszy na str. 2)

WYSTĘP rumuńskiego zespołu pieśni i tańca *w Warszawie*

WARSZAWA (PAP). 27 bm. na wyspie w Łazienkach wystąpił po raz pierwszy w Polsce zespół pieśni i tańca Domu Kultury Studentów im. Grigore Precteasa z Bukaresztu. Zespół reprezentował publiczności program, złożony z ludowych tańców i pieśni różnych regionów Rumunii.

Delegacja polskiego ruchu pokoju powróciła z Kongresu w Sztokholmie

WARSZAWA PAP. 26 bm. powróciła do Warszawy delegacja polskiego ruchu pokoju na Kongres na Rzecz Rozbrojenia i Współpracy Międzynarodowej, który obradował w Sztokholmie w dniach 16—23 lipca br.

Powracającą delegację witali na lotnisku Okęcie przedstawiciele partii politycznych, działacze ruchu pokoju oraz przedstawiciele Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju.

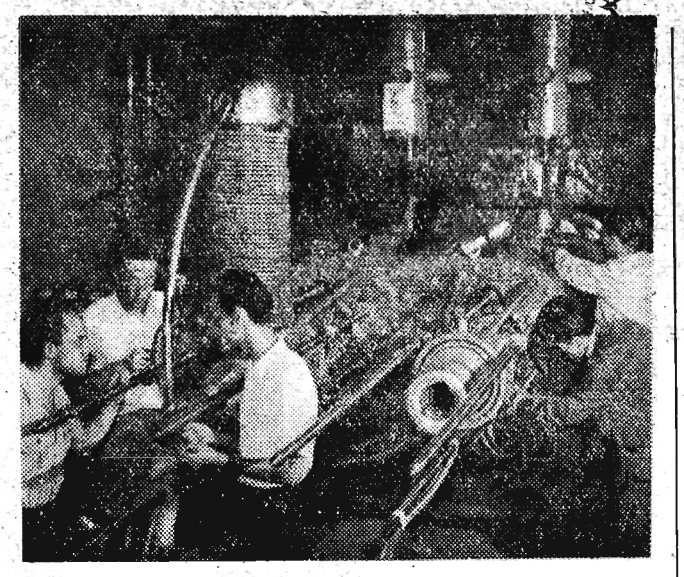

Montaż cyklotronu w Krakowskim Ośrodku Badań Jądrowych został już ukończony. Pod koniec sierpnia br. rozpocznie się rozruch kompleksowy urządzeń.

Na zdjęciu: W hali cyklotronu. Na pierwszym planie linia rezonansowa z oporem wodnym deflektora.

CAF — fot: Dąbrowiecki

Odpowiedzi Macmillana, de Gaulle'a i premiera Nehru na propozycje N. S. Chruszczowa

ODPOWIEDŹ PREMIERA MACMILLANA

LONDYN (PAP). W odpowiedzi na ostatni list premiera Chruszczowa premier Wielkiej Brytanii Macmillan stwierdza, iż z zadowoleniem przyjął do wiadomości główną tezę listu Chruszczowa, że zgodnie ze stanowiskiem Wielkiej Brytanii niektóre problemy bliskowschodnie powinny być rozpatrzone na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa w Nowym Jorku w myśl artykułu 28 Karty NZ, który przewiduje udział szefów rządów w posiedzeniach Rady.

Premier Macmillan stwierdza ponownie, iż jest gotów udać się do Nowego Jorku, jeśli premier Chruszczow również przybędzie na posiedzenie Rady.

„Proponuję — oświadcza w dalszym ciągu swego listu premier Macmillan — by niezbędne przygotowania powierzone zostały stałym przedstawicielom państw wchodzących w skład Rady Bezpieczeństwa i aby ustalili oni datę pierwszego posiedzenia Rady zgodnie z art. 28 oraz aby postanowili, jakie inne państwa mają być zaproszone na to posiedzenie. Te wstępne kroki mogłyby rozpocząć się niezwłocznie w ścisłym porozumieniu z sekretarzem generalnym ONZ".

ODPOWIEDŹ DE GAULLE'A

PARYŻ (PAP). Sekretarz generalny Ministerstwa Spraw Zagranicznych Francji L. Joxe wręczył w sobotę wieczorem ambasadorowi ZSRR w Paryżu S. Winogradowowi

(Ciąg dalszy na str. 2)

Nieśmy pomoc ofiarom huraganu!

APEL WOJEWÓDZKIEGO KOMITETU FRONTU JEDNOŚCI NARODU W RZESZOWIE

Wojewódzki Komitet FJN w Rzeszowie po stwierdzeniu ogromnych strat materialnych wyrządzonych przez huragan w dniu 23. VII. 1958 r. w powiecie tarnobrzeskim zwraca się do społeczeństwa z gorącym apelem o przyjście z pomocą poszkodowanym.

W tej chwili dziesiątki rodzin znajduje się bez dachu nad głową. Huragan zniszczył zebrane już częściowo plony, sady, budynki gospodarskie itp. Dlatego też w ślad za natychmiastową pomocą ze strony państwa, Prezydium WRN i niektórych zakładów pracy w z y w a m y jak najszerszy ogół społeczeństwa o pełne zrozumienie naszego apelu.

Wszelkie datki prosimy przekazywać na konto Polskiego Czerwonego Krzyża Oddział Wojewódzki Rzeszów NBP II OM nr konta 1317-9-403.

Wysokie odznaczenia koreańskie dla Polaków zasłużonych *w odbudowie Korei*

WARSZAWA (PAP). 26 bm. odbyła się w salach ambasady Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej w Warszawie uroczystość dekoracji wysokimi odznaczeniami koreańskimi polskich pracowników technicznych i członków ekip lekarskich, zasłużonych w dziele odbudowy Korei ze zniszczeń wojennych.

Otwierając uroczystość ambasador KRL-D w Polsce Che-Bin odczytał uchwałę Prezydium Najwyższego Zgromadzenia Ludowego KRL-D, które postanowiło odznaczyć grupę pracowników technicznych i członków ekip lekarskich, którzy okazali wydatną pomoc narodowi koreańskiemu w odbudowie i budowie gospodarki narodowej w okresie realizacji powojennego 3-letniego planu gospodarczego.

Ambasador Che-Bin udekorował Orderem Państwowego Sztandaru II stopnia dr Stefana Chmielewskiego z Łodzi, dr Tadeusza Orłowskiego z Warszawy i inż.-arch. Piotra Zarembę ze Szczecina. Wiele osób otrzymało Ordery Sztandaru Państwowego III stopnia.

Naukowcy polscy wyjechali na konferencję MKG do Moskwy

WARSZAWA PAP. 27 bm. opuściła Warszawę, udając się do Moskwy, delegacja geofizyków polskich, która weźmie udział w rozpoczynającej się 30 bm. konferencji Międzynarodowego Roku Geofizycznego.

Konferencja moskiewska zgromadzi ponad 700 uczonych z całego świata.

Hammarskjoeld rozpoczął przygotowania do konferencji na najwyższym szczeblu

NOWY JORK (PAP). Sekretarz generalny ONZ, Hammarskjoeld, rozpoczął w sobotę rozmowy ze stałymi delegatami w Organizacji Narodów Zjednoczonych w sprawie przygotowań do posiedzenia Rady Bezpieczeństwa z udziałem szefów rządów.

Tysiąc obiegów sputnika nr 3

MOSKWA (PAP). W niedzielę przed wieczorem sputnik nr 3 okrążył Ziemię po raz tysięczny.

Jubilat obiega obecnie naszą planetę w ciągu 105 minut i 6 sekund, tj. zaledwie o 51 sekund krócej niż przed 10 tygodniami, w dniu wyrzucenia. Największa wysokość orbity (apogeum) zmniejszyła się w tym czasie z 1.850 do 1.800 kilometrów.

»Cichy Don« i »Przyrodni bracia« laureatami XI festiwalu w Karlovych Varach

KARLOVE VARY PAP. W niedzielę 27 lipca zakończył się XI Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Karlovych Varach. Wielką nagrodę festiwalu organizowanego każdego roku pod hasłem: „O szlachetność stosunków między ludźmi i o trwałą przyjaźń między narodami" otrzymały dwa filmy: radziecki „Cichy Don" oraz japoński film pt. „Przyrodni bracia" za pełne wyrazu zdemaskowanie nieludzkiego militaryzmu — jak brzmi uzasadnienie międzynarodowego jury.

Józef Kokot przed Sądem

Dalsze obciążające Kokota zeznania świadków

(OBSŁUGA WŁASNA Z SALI ROZPRAW)

W sobotę, 26 bm. tj. w dziesiątym dniu rozprawy Józefa Kokota w dalszym ciągu składają zeznania świadkowie. Z każdym dniem rozprawy obraz przestępczej działalności oskarżonego rysuje się coraz wyraźniej.

Świadek **Stanisław Cedzidło** z Białobrzegów (pow. Łańcut) potwierdza postawione Kokotowi zarzuty odnośnie zastrzelenia przez niego Władysława Jarosza oraz Jana Nicponia i kobiety narodowości żydowskiej, która ukrywała się w zabudowaniach Nicponia. O powyższym zeznaje też świadek **Władysław Nicpoń.**

Wiele konkretnego materiału dowodowego, obciążającego oskarżonego Kokota wnosi świadek **Edward Nawojski,** który był naocznym świadkiem rozstrzelania w Markowej rodziny polskiej Ulmów oraz rodziny żydowskiej. W swoich wyjaśnieniach Kokot przyznał się, że tragicznego dnia był w Markowej lecz zaprzeczył temu, jakoby brał udział w dokonaniu zabójstw, gdyż w tym czasie gdy inni żandarmi rozstrzeliwali te rodziny, on z rozkazu komendanta Dieckena udał się po sołtysa. Świadek Nawojski twierdzi wręcz co innego. Jako furman jechał do Markowej na jednej furmance z Kokotem, a później był naocz-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Nowe szkoły otworzą swoje podwoje w nadchodzącym roku szkolnym

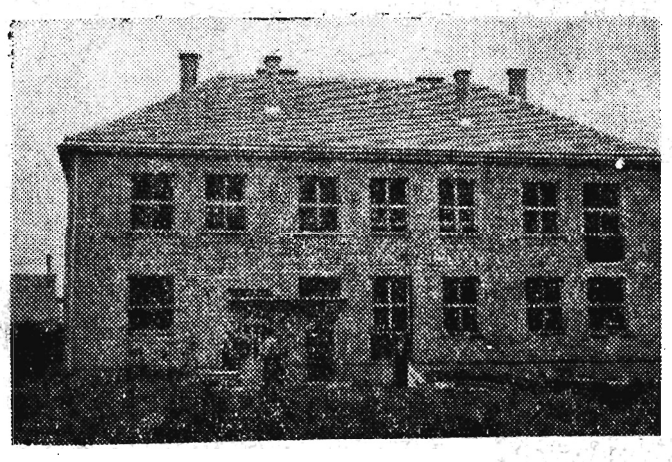

Na zdjęciu: budynek szkolny w Górze Ropczyckiej w stadium prac wykończeniowych.

(Inf. wł.) Rokrocznie przybywa województwu rzeszowskiemu wiele nowych szkół. W letnim okresie wakacyjnym przeprowadzany jest remont w dotychczas istniejących szkołach oraz trwają prace wykończeniowe przy budowie nowych obiektów. Jedną ze szkół, która otworzy swe podwoje po raz pierwszy w roku szkolnym 1958/59 jest podstawowa szkoła w Górze Ropczyckiej (koło Sędziszowa).

Wybudowanie tej szkoły w tak szybkim tempie było możliwe dzięki wysiłkom mieszkańców Góry Ropczyckiej, których praca społeczna stanowi 20 proc. wkładów w budowę szkoły.

83 stop. na Antarktydzie

Najniższa temperatura na świecie

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje, że w dniu 25 bm. w radzieckiej stacji polarnej na Antarktydzie „Sowietskaja" termometry wskazywały temperaturę - 83 stopnie. Prędkość wiatru wynosiła 5 m na sekundę. Jest to najniższa temperatura jaką zanotowno dotychczas na ziemi.

Najwyższa temperatura 43 stop. Celsjusza u człowieka

Do szpitala w Dayton w stanie Ohio (USA) przywieziono 13-letniego Donalda Knee z tak wysoką temperaturą, że nie można jej było zmierzyć przy pomocy normalnego lekarskiego termometru, przekraczała bowiem 43 stopnie Celsjusza. Chłopca umieszczono natychmiast w specjalnym aparacie ochładzającym. Po pewnym czasie temperatura chorego spadła do 41, a później do 39 stopni.

Jeszcze jedna ofiara hazardu

Sama dokonała na siebie... napadu

POZNAŃ PAP. Komenda Milicji Obywatelskiej w Czarnkowie zawiadomiona została ostatnio o napadzie rabunkowym, dokonanym w Drawsku w mieszkaniu Klary K. MO zastało Klarę K. w opłakanym stanie — leżała ona na łóżku w kałuży krwi. Pobieżne oględziny wykazały, że odniosła ona 27 powierzchownych ran i nacięć nożem na twarzy, rękach i szyi.

Przy próbie obezwładnienia napadniętej, podczas szamotania, napastnicy jak stwierdziła — zadali jej rany nożem.

Funkcjonariusze MO przeprowadzili drobiazgowe dochodzenie. Okazało się, że sprawcą napadu była... sama „poszkodowana". Pragnęła ona upozorować napad aby uzyskać okolicznościowy urlop dla męża i upozorować przed nim stratę 1.200 złotych z jego poborów, — które — jak przyznała w końcu — wydała na Toto-Lotka. Operacja ta kosztowała czytelniczkę kryminałów dość drogo: odpowiadać będzie za fałszywe doniesienie i — jak wykazały oględziny — w czasie operowania nożem zeszpeciła się poważnie.

CIEKAWOSTKA DNIA

NYSA SZALONA OD WIEKÓW PŁATA FIGLE

Przez Dolny Śląsk w okolicach Bolkowa przepływa mała rzeczka zwana Nysą Szaloną. Nazwę taką otrzymała rzeczka za swoje nieprzewidziane wylewy. Wystarczy mały deszcz gdzieś w górach, aby wezbrana rzeczka wystąpiła z brzegów i wyrządzała szkody. Tak jest do dzisiaj.

Podczas niedawnej powodzi na Dolnym Śląsku wylały wszystkie rzeki. W Woj. Komitecie Przeciwpowodziowym nieustannie oczekiwano wiadomości o wylewie Nysy Szalonej. Tymczasem rzeka pozostała wierna swojej nazwie i podczas gdy ze wszystkich powiatów płynęły meldunki o powodzi jedynie Nysa Szalona pozostała w swoim korycie.

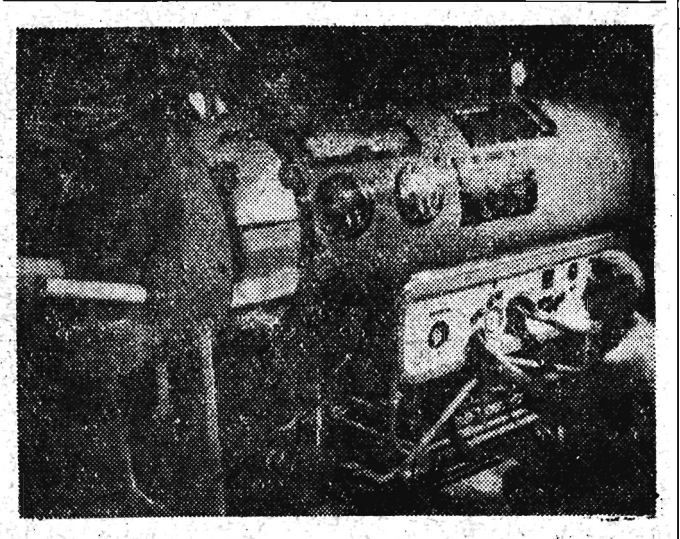

Pierwsze w Chinach „żelazne płuca" zostały wyprodukowane w fabryce aparatury medycznej w Szanghaju.

FOT—CAF

Wrocławski strażak przerwał hejnał aby bronić się przed atakami pustułek

WROCŁAW (PAP). Codziennie o godz. 12 z wieży kościoła św. Elżbiety we Wrocławiu rozlega się hejnał. Na wieży tej uwiły sobie gniazdo ptaki, które zaczynają atakować strażaków, gdy tylko zaczną grać hejnał. W sobotę kilka ptaków szczególnie zajadle atakowało grających strażaków, godząc szponami i dziobami oraz bijąc skrzydłami. Jeden z ptaków strącił trębaczowi czapkę. Zaatakowany musiał przerwać hejnał, aby obronić się przed napastnikami. Jak się okazało nie są to jastrzębie lecz pustułki.

Szkielet ichtiozaura z ery mezozoicznej wykopano w Anglii

LONDYN (PAP). W Stowebridge (hrabstwo Norfolk) wykopano podczas robót ziemnych czaszkę i kręgosłup 6-metrowego ichtiozaura, który żył w erze mezozoicznej.

Szkielet ma być przewieziony do Cambridge. Uczeni uważają go za rzadki i bardzo cenny okaz.

Luz Marina Zuloaga miss Kolumbii — najpiękniejszą kobietą świata

— w biuście 89 cm
— w talii 59 cm
— w biodrach 89 cm

NOWY JORK (PAP). W sobotę wieczorem w Long Beach (Kalifornja) dokonano wyboru „Miss Universum" na rok 1959. Zaszczytny tytuł oraz wysoka nagroda przypadły w udziale 18-letniej Kolumbijce Luz Marina Zuloaga. „Miss Uniwersum posiada kasztanowe włosy i oczy. Zeszłoroczna „Miss Uniwersum" Peruwianka Gladys Zender wśród spontanicznych oklasków udekorowała złotą koroną skronie nowej królowej piękności.

Marina Zuloaga ma w biuście 89 cm, w talii 59 cm, a w biodrach 89 cm.

Skarga ZRA
wniesiona do Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK (PAP). Zjednoczona Republika Arabska wniosła do Rady Bezpieczeństwa skargę na codzienne naruszanie obszaru powietrznego ZRA przez lotnictwo Stanów Zjednoczonych.

W liście do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa stały delegat ZRA w Organizacji Narodów Zjednoczonych Loutfi stwierdza, że samoloty amerykańskie „przecinały nieustannie drogę i usiłowały atakować samoloty pasażerskie i handlowe ZRA, dokonujące normalnych lotów z jednego okręgu republiki do drugiego".

Loutfi zwraca się do przewodniczącego o doręczenie skargi jako oficjalnego dokumentu wszystkim członkom Rady i oświadcza, iż rząd ZRA zastrzega sobie „prawo podjęcia kroków jakie uzna za stosowne". Loutfi przytacza siedem przykładów pogwałcenia obszaru powietrznego przez samoloty amerykańskie w dniu 18 i 21 lipca.

Odpowiedzi Macmillana, de Gaulle'a i premiera Nehru na propozycje N. S. Chruszczowa

(Ciąg dalszy ze str. 1)

odpowiedź gen. de Gaulle'a na propozycje N. S. Chruszczowa w sprawie bliskowschodniej konferencji na najwyższym szczeblu.

Na wstępie premier Francji nawiązuje do listów szefa rządu radzieckiego z 19 i 23 lipca, podkreślając, że rząd francuski w odpowiedzi na pierwszy list Chruszczowa wyraził zgodę na udział w proponowanej ew. w Genewie konferencji szefów rządów oraz gotowość przedyskutowania składu, daty i miejsca takiej konferencji z tym, aby Rada Bezpieczeństwa nadal rozpatrywała problem konfliktu na Bliskim Wschodzie. „Ponieważ Rada Bezpieczeństwa zakończyła rozpatrywanie problemu Libanu, nie osiągając żadnych rezultatów — pisze de Gaulle — jestem całkowicie gotów bez zwłoki uczestniczyć w przygotowaniach do konferencji na najwyższym szczeblu i wziąć w niej udział wraz z szefami rządów".

Premier Francji wskazuje następnie, że drugi list N. S. Chruszczowa „nie proponuje już „konferencji na najwyższym szczeblu", lecz sesję specjalną Rady Bezpieczeństwa". Taka sesja specjalna wymagałaby udziału 11 państw, które wchodzą w skład Rady Bezpieczeństwa, plus Indie, plus zainteresowane państwa arabskie. „Pragnę zaznaczyć — pisze de Gaulle — że w tym wypadku, moim zdaniem, byłoby rzeczą nieuniknioną zaprosić także inne kraje Bliskiego i Środkowego Wschodu, a co najmniej Turcję, Iran, Izrael, które także są bezpośrednio zainteresowane. Nie ulega wątpliwości, że podjęta w takich warunkach debata zmusiłaby Radę Bezpieczeństwa do jeszcze większego rozszerzenia liczby uczestników i zakres w dyskusji. Taka sesja specjalna Rady Bezpieczeństwa nie miałaby nic wspólnego z „konferencją na szczycie, którą Pan proponował i którą w zasadzie zaakceptowałem".

„Moim zdaniem — kontynuuje de Gaulle — byłoby lepiej, gdybyśmy się trzymali poprzedniego projektu, tj. konferencji szefów rządów głównych zainteresowanych mocarstw. Wydaje mi się także, że byłoby lepiej, gdyby to spotkanie miało miejsce w Europie. Akceptuję chętnie Genewę, czy też każde inne miasto na naszym kontynencie".

W dalszym ciągu listu premier Francji wyraża zdanie, że skoro ma się odbyć sesja nadzwyczajna Rady Bezpieczeństwa, powinna ona być starannie przygotowana. W tym celu należałoby się zastanowić nad kwestią Bliskiego Wschodu z innymi państwami — mianowicie europejskimi, które są tą kwestią zainteresowane i których poglądy należałoby skonfrontować z poglądami rządu francuskiego.

ODPOWIEDŹ PREMIERA NEHRU

DEŁHI (PAP). Rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych Indii oznajmił w sobotę przedstawicielom prasy, iż ambasador Indii w Moskwie przekazał premierowi Chruszczowowi odpowiedź premiera Nehru. Premier Nehru oświadcza w swej odpowiedzi, iż gotów jest wziąć udział w konferencji na najwyższym szczeblu, o ile Indie zostaną na nią zaproszone i jeśli ich obecność może przyczynić się do zachowania pokoju.

Pani Nehru ma poinformować
sekretarza generalnego ONZ o wynikach Kongresu w Sztokholmie

SZTOKHOLM (PAP). Pani Rameszwari Nehru, która jako delegatka Indii brała udział w obradach Kongresu na Rzecz Rozbrojenia i Współpracy Międzynarodowej, opuściła Sztokholm, udając się samolotem do Nowego Jorku.

Pani Nehru zamierza spotkać się w Nowym Jorku z sekretarzem generalnym Hammarskjoeldem, by poinformować go o wynikach Kongresu i wręczyć mu tekst uchwalonego przez Kongres apelu do Organizacji Narodów Zjednoczonych.

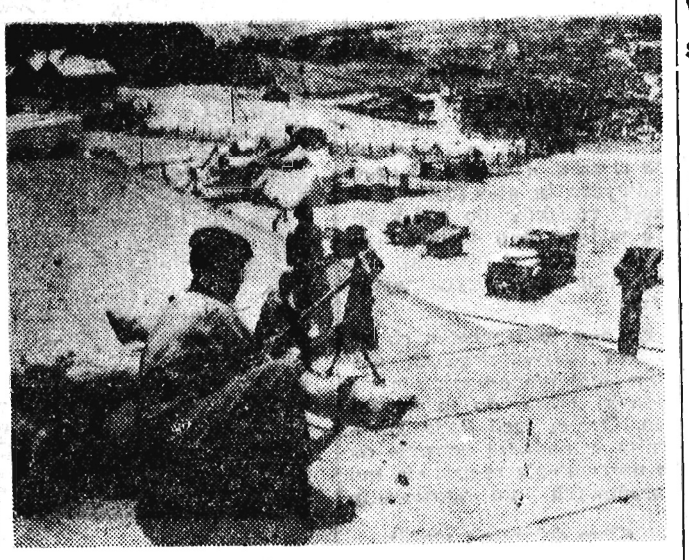

Na lotnisku w Ammanie w Jordanii wylądowali brytyjscy spadochroniarze. Akcję transportu powietrznego brytyjskich spadochroniarzy z Cypru do Jordanii nazwało dowództwo brytyjskie operacją „złota rybka".

Na zdjęciu: Posterunek brytyjski w pobliżu Ammanu.

FOT — CAF

Amerykanie
wyrzucili nowego sztucznego satelitę

NOWY JORK (PAP). W sobotę z amerykańskiej bazy lotniczej na Przylądku Canaveral (Floryda) wyrzucono w przestrzeń nowego sztucznego satelitę Ziemi „Explorera-4" (badacza-4)). W dwie i pół godziny po wzlocie rakiety nośnej krajowa Akademia Nauk USA oznajmiła w Waszyngtonie, iż satelita wszedł na orbitę.

„Badacz-4", który w nomenklaturze naukowej otrzyma nazwę „Epsilon-1958" (tj. piąty sztuczny księżyc wystrzelony w roku bieżącym: epsilon — piąta litera alfabetu greckiego), jest dziełem inżynierów i specjalistów amerykańskich sił lądowych. Do wyrzucenia go na orbitę użyto czterostopniowej rakiety „Jupiter-C".

Nowy sztuczny księżyc jest najcięższym spośród satelitów amerykańskich: waży 17,3 kg. Ciężar radzieckiego Sputnika Nr 3 wynosi blisko półtorej tony.

Z powodu niewielkich rozmiarów „Explorera-4" nie uda się go dojrzeć gołym okiem.

W chwili obecnej dookoła naszej planety krążą 4 sztuczne księżyce: Sputnik nr 3, „Explorer-1", „Vanguard-1" i „Explorer-4".

Dalsze korzystne dla rolników zmiany w obowiązkowych dostawach

(Ciąg dalszy ze str. 1)

całkowitych lub częściowych zwolnień z obowiązkowych dostaw zbóż i ziemniaków gospodarstw położonych w górskich rejonach województw: rzeszowskiego, katowickiego, krakowskiego i wrocławskiego. Chodzi bowiem o to, aby umożliwić gospodarstwom tych rejonów szybszą intensyfikację produkcji rolnej, a przede wszystkim hodowli bydła. Specjalne ulgi i zwolnienia prezydia Woj. Rad Nar. będą mogły stosować także dla gospodarstw, dotkniętych w tym roku klęską powodzi lub huraganu.

Inną, niemniej charakterystyczną cechą ustalonych uchwałą Rady Ministrów zasad obowiązkowych dostaw zbóż, jest wprowadzanie ekwiwalentu pieniężnego dla gospodarstw o obszarze od 2 do 3 ha przeliczeniowych (gospodarstwa o obszarze do 2 ha przeliczeniowych nie mają dostaw obowiązkowych). Gospodarstwa te będą mogły realizować przypadające na nie dostawy zbóż w gotówce, przy czym płacić będą tylko różnicę pomiędzy ceną obowiązkowych dostaw, a ceną skupu rynkowego bez 20 proc. narzutu, który jest stosowany przy ściąganiu zaległości z lat ubiegłych.

Z tych samych ułatwień mogą korzystać także wszyscy rolnicy pow. Nowy Sącz, w którym realizowane są nowe formy samorządu gospodarczego. Wprowadzenie ekwiwalentu pieniężnego będzie niewątpliwie daleko idącym udogodnieniem dla małych gospodarstw rolnych.

Zmiany w zasadach obowiązkowych dostaw ziemniaków z tegorocznych zbiorów — podobnie jak przy dostawach zbóż — dotyczą przede wszystkim ceny, przy czym cena ziemniaków wzrośnie bardzo wydatnie, bo blisko o 100 proc. I tak np. ceny ziemniaków przemysłowych podniesione zostały z 16,20 do 32 zł za q niezależnie od tej podwyżki nadal przysługiwać będą dostawcom istniejące dotychczas dopłaty za zawartość skrobi oraz dodatki z tytułu kontraktacji, za dostarczone ziemniaki jadalne, rolnicy otrzymywać będą w tym roku cenę podstawową 38 zł za q, a nadto specjalny dodatek za terminową dostawę. Za dostawy w okresie od 20 września do 15 października dodatek ten wynosić będzie 12 zł za q, a w okresie od 15 do 25 października — 7 zł. Praktycznie więc, za ziemniaki jadalne przy terminowej dostawie rolnik może uzyskać cenę 50 złotych za q, czyli zbliżoną do ceny rynkowej, podczas gdy w ub. roku, za ziemniaki jadalne z dostaw obowiązkowych płacono tylko 26 zł za q.

Po dokonanych w ub. roku bardzo poważnych bo sięgających ponad 33 proc. obniżkach wysokości dostaw obowiązkowych, tegoroczne zmiany stanowią dalszy, konkretny krok w zakresie realizowania programu przechodzenia z systemu dostaw obowiązkowych na nowe, ekwiwalentne formy skupu.

Wszystkie powyższe posunięcia odpowiadają naszym obecnym realnym warunkom i możliwościom gospodarczym.

Interwencja amerykańska w Libanie

Na zdjęciu: Grupa żołnierzy amerykańskich na posterunku bojowym na wybrzeżu morskim znanego uzdrowiska Acapulco k. Bejrutu.

Fot — CAF

Na zdjęciu: Żołnierze amerykańscy na ulicach Bejrutu.

Aide memoire rządu ZSRR do rządu Turcji

MOSKWA (PAP). Rząd radziecki przekazał rządowi tureckiemu za pośrednictwem swego charge d'affaires w Turcji aide memoire, w którym stwierdza, iż uważa za swój obowiązek uprzedzić rząd turecki o poważnej odpowiedzialności za możliwe następstwa zbrojnego konfliktu na Bliskim i Środkowym Wschodzie.

Napływające informacje — stwierdza aide memoire — świadczą o tym, że już od kilku dni rząd turecki przygotowuje się do rozpoczęcia działań wojennych przeciwko Irakowi. Z informacji tych wynika również, że formalnym pretekstem wtargnięcia wojsk tureckich do Iraku mogłoby być odpowiednie oświadczenie króla Husseina.

Widoczne jest — konstatuje aide memoire — że tylko brak pełnego porozumienia z USA zdecydowane protesty Związku Radzieckiego i innych państw miłujących pokój przeciwko interwencji w Libanie i Jordanii i przeciwko przygotowywanemu uderzeniu na Irak i inne państwa arabskie nie pozwoliły dotychczas na realizację planów wkroczenia wojsk tureckich do Iraku.

Sytuacja w tym rejonie — głosi aide memoire rządu radzieckiego — jest nadal groźna. Niebezpieczeństwo agresji przeciwko Irakowi nie zostało usunięte. Według istniejących informacji, w Turcji odbywa się mobilizacja rezerwistów. W Diarbakirze dokonuje się koncentracji tureckich oddziałów wojskowych, które kierowane są ku granicom Syrii i Iraku, choć — jak wiadomo, ani Syria, ani Irak nie zagrażają bezpieczeństwu Turcji.

Rząd radziecki — podkreśla aide memoire — pragnąłby mieć nadzieję, że Turcja nie znajdzie się w szeregach agresorów i nie tylko w słowach, ale i w rzeczywistości nie dopuści się żadnych kroków, które prowadziłyby do zaostrzenia sytuacji na Bliskim i Środkowym Wschodzie.

Handlarze
fałszywymi dolarami odpowiadać będą przed sądem

POZNAŃ (PAP). Prokuratura m. Poznania zakończyła śledztwo w sprawie nielegalnego handlu walutą, prowadzoną przez grupę osób zamieszkałych w Poznaniu. Jak wykazało śledztwo Narcyza i Tadeusz Klincewiczowie usiłowali puścić w obieg fałszywe dolary.

Tadeusz Klincewicz z pomocą swej żony, K. Liberskiego i absolwenta Wydziału Prawa Uniwersytetu Adama Mickiewicza Józefa Wojnakowskiego usiłowali m. in. sprzedać w Bydgoszczy za 70 tysięcy zł sfałszowany banknot 500-dolarowy. Waluciarze bydgoscy nie dali się jednak oszukać. Spalila również na panewce próba sprzedaży banknotu w Poznaniu. W końcu Klincewiczowi udało się „upłynnić" podrobioną „pięćsetkę" bliżej nieustalonemu nabywcy z Wybrzeża. Kilka innych banknotów, w tym jeden stodolarowy waluciarze również sprzedali.

Wszyscy wymienieni odpowiadać będą wkrótce przed sądem.

Jeszcze jeden statek japoński
skażony pyłem radioaktywnym

NOWY JORK (PAP). Trzy statki japońskie zostały skażone pyłem radioaktywnym, który powstał w wyniku ostatnich amerykańskich prób wodorowych na Pacyfiku. Ostatnio informowaliśmy, iż opad radioaktywny zatruł załogi statków „Takujo" i „Satsuma", płynących w odległości 180 i 330 mil morskich od obszaru określonego oficjalnie przez USA jako strefa niebezpieczna. W sobotę agencja UPI doniosła z Tokio, że pył radioaktywny opadł również na japoński kuter rybacki „Dżunko Maru", który dokonywał połowów na środkowym Pacyfiku.

Pył promieniotwórczy, który zatruł załogę „Dżunko Maru", powstał po wybuchu jednej z bomb jądrowych, wypróbowywanych niedawno na Pacyfiku przez USA.

Nowa ofiara bomby atomowej

NOWY JORK (PAP). Z Nagasaki (Japonia) donoszą, że w sobotę zmarła tam jeszcze jedna, dwunasta w roku bieżącym, ofiara amerykańskiej bomby atomowej, zrzuconej na to miasto przed 12 laty. Zmarły, marynarz Den Miazaki, leczył się w specjalnej klinice chorób spowodowanych przez promieniowanie radioaktywne.

Józef Kokot przed Sądem

(Ciąg dalszy ze str. 1)

nym świadkiem dokonania zbrodni.

Świadek Nawojski zeznaje: „Jestem zupełnie pewien, że oskarżony Kokot własnoręcznie zastrzelił jednego mężczyznę. Pamiętam też dokładnie jak Kokot zastrzelił dwoje dzieci".

O powyższym wypadku mówi też **Antoni Ulma**, brat zastrzelonego w Markowej Józefa Ulmy:

— „Rodzina mojego brata składała się z 6 nieletnich dzieci, z których najstarsze miało 7 lat, brata Józefa i jego żony, która wówczas była również w ciąży".

O rozstrzelaniu rodziny Ulmy i rodziny żydowskiej w Markowej zeznaje też świadek **Franciszek Szylar.** Wraz z innymi mieszkańcami Markowej został on wezwany do grzebania zwłok i dokładnie Kokota pamięta. Opowiada, jak oskarżony już po dokonaniu morderstw kazał rozbierać zamordowanych i zabierał im wartościowe rzeczy, a potem rabował ubrania i inne wartościowe przedmioty Ulmów. O tragedii rodziny Ulmów opowiada też świadek **Jan Gołąb,** który również grzebał ciała pomordowanych i b. sołtys z Markowej **Teofil Kiełar.**

Jako ostatni świadek dziesiątego dnia rozprawy zeznaje **Agnieszka Szklarczyk.** Jej zeznanie nie obciąża jednak oskarżonego.

Po zeznaniach Agnieszki Szklarczyk przewodniczący składu sądzącego zarządza przerwę w rozprawie do poniedziałku 28 bm. godz. 8,30.

J. WOŹNIAK

Koniczynka

We wczorajszym ciągnieniu gry liczbowej „Koniczynka" padły cyfry:

40, 46, 7, 10, 8, 29.

Toto-Lotek

Wczoraj w ciągnięciu Toto-Lotka, które odbyło się w Lublinie padły następujące cyfry:

19, 21, 22, 25, 36, 44.
oraz dodat. 46.

KIEDY PARTYJNI MILCZĄ...

Rzecz to ciekawa, kiedy w zakładzie o kilkutysięcznej załodze dotkniętym powszechną bolączką: przerostami zatrudnienia, jeden wydział — RT 4 — stale przygarnia ludzi z otwartymi ramionami. Produkcja wydziału RT 4 jest bowiem potrzebna, pilnie potrzebna. Gdy „zawaha się" — stają w miejscu działy dalszej obróbki, spawalnia, galwanizernia, montaż. Wydział pracuje na trzy zmiany.

* * *

Więc po co nas przyjęto? — dziwią się dwie nowe robotnice, drugi już dzień błąkające się po hali bez zajęcia.

— Więc po co każą nam robić po nocy? — pytają robotnicy wydziału RT 4 konstatując, że tylko część trzeciej zmiany ma zapewnioną robotę na całą noc. Wiadomo też, że i za dnia czekanie na przydział roboty, wady narzędzi i rozmaite „niedotarcia" organizacyjne „zjadają" co dzień grupie robotników spory kawałek dniówki.

Utarła się opinia, że „nikt tu nie pracuje 8 godzin. Jedni chcieliby pracować a nie mogą, drudzy zaś mogą, ale nie chcą...". Kolejka przy kiosku stanowi „punkt towarzyski" — miejsce wymiany nowin, ploteczek i... interesów. „Przyjdź dziś w południe na uboczną! Kartę odbijesz u nas!". Półgębkiem rzucone słowa brzmiały trochę zagadkowo.

Z rozwiązaniem zagadki — poczekajmy, aż dokończymy rozmowy z robotnikami RT 4.

— Dlaczego więc nie występujecie z propozycją zniesienia „nocy" — pytam — skoro za tym wszystko tu przemawia: problem wydajności pracy, kosztów wydziałowych, zarobków? Z początku odpowiedzią było machnięcie ręką, a potem — gdy już odtajały lody: „Skoro partyjni widzą to wszystko i milczą, to co tu zrobię ja?!...".

Wreszcie jeden ze starych robotników — tych, co to znają fabrykę lepiej od dyrektora — powiedział: „Widzi pan te skrzynie z detalami, co je teraz zwożą i zwożą, że ruszyć się nie ma gdzie? A wczoraj na darmo wołaliśmy o robotę... Bałagan jest nie tylko na naszym wydziale! I gdyby nie ta nocna zmiana, wypadłyby teraz grube godziny nadliczbowe, albo niewykonany plan. Ta noc — to klapa bezpieczeństwa dla bałaganu, o którym świadczą choćby takie fakty, że robotnicy przy maszynie zarabiają często tyle, co zamiataczka. Ale za to zakład nie „podpada" wyższym władzom za przekroczenie funduszów...

* * *

Było to w parę tygodni po konferencji samorządu robotniczego. Z trybuny padło wówczas wiele słów o XI Plenum, o potrzebie poprawy organizacji pracy, o przyszłym profilu, o nowych asortymentach. Ktoś rzucił też niedyskretne pytanie: „Dlaczego — skoro zakład ma nadmiar pracowników — przyjmuje się na RT 4 nowych, zamiast przesuwać tam tych zbędnych? Tyle było mowy o związaniu załogi z fabryką; tymczasem odchodzą ludzie, zamieszkali w tej samej dzielnicy, a przyjmujemy nowych, dojeżdżających zza miasta. W ten sposób nigdy nie będziemy mieli stałej fachowej załogi". Zamiast odpowiedzi ktoś rzucił: „A ty przeszedłbyś na RT 4?...".

Gdy na wojewódzkiej naradzie oceniano realizację uchwał XI Plenum „naszej" fabryki, nikt specjalnie nie atakował, bo skoro produkcja jest, a fundusz płac nie „trzeszczy".... Jakim jednak cudem — przy przerostach zatrudnienia — wystarcza fundusz płac i czyim dzieje się to kosztem — tego nikt nie b a d a ł, nie sygnalizował.

Nie do wiary wprost, ale wygospodarowano tu nawet pewien zysk. Tym razem „cud" sprawiła produkcja uboczna, pokrywając niedobory całego zakładu. Obejrzyjmy więc to „złote jabłko..."

W ciasnym pomieszczeniu „ubocznej" natrafiamy raz po raz na te same twarze, które widzieliśmy na RT 4 i gdzie indziej. Przypomina się nagle zagadkowa rozmowa koło kiosku... No tak, tutaj dorabiają ci, którym skąpe zarobki na wydziale nie starczają na życie. Podobno — nie tylko oni... A że dzieje się to często kosztem pracy głównej, że potrzebna jest tutaj specjalna protekcja, że niektórzy robią na „ubocznej" swoje własne „fuchy" (bo kontrola tu mniejsza) — jest więc spora grupa ludzi, którym to dogadza i którzy potrafią uciszyć nieśmiałe próby protestu. Druga „klapa bezpieczeństwa"...

— I partia się z tym godzi? — pytam jednej z robotnic. — „Partyjni właśnie na tym korzystają!" — brzmi odpowiedź. Co prawda, sprawy wyglądają nieco inaczej, gdyż wśród korzystających z tego „dobrodziejstwa" większość stanowią bezpartyjni — lecz przylgnęło, bo skoro partyjniacy godzą się z tym i milczą...

* * *

Na RT 4 nie brak sprzeczek i pretensji o „zagubioną" robotę lub karty akordowe, o przypadkiem dostrzeżoną nieścisłość obliczeń. Mało kto tu wierzy, że jego zarobek rzeczywiście odpowiada temu, co wyrobił, a już prawie nikt nie zna bieżącego obliczenia swojej roboty. Wypłata jest wieczną niespodzianką. Gdy w lipcu wydała się ona niższa niż zwykle, słychać było takie komentarze: „Obcięli nam, żeby ci z biur mogli dostać premie na 22 Lipca...".

Trudno dociec, czy rzeczywiście są tu jakieś nadużycia, ale jedno pewne: bałaganowi i niezdrowym stosunkom w gospodarce zakładu towarzyszą zawsze kumoterstwo, nieufność i podejrzliwość. Próżno oczekiwać, że robotnik czuć się będzie gospodarzem zakładu, póki się nie usunie podstawy, z której to wszystko wyrasta.

* * *

Na niedawnym zebraniu organizacji partyjnej długo biadano nad tym, że na miejsce ludzi, którzy odeszli w wyniku weryfikacji, nie przychodzą nowi. Jednak towarzysze, których wiele w zakładzie boli i razi, milczeli, mimo że właśnie oni i tylko oni mogą to zmienić.

Tę swoją postawę „nieinterwencji" jeden tłumaczy interesem zakładu, który mógłby ucierpieć przy „zamieszaniu"; inny obawia się, by nie skompromitować członków partii na odpowiedzialnych stanowiskach, bo to poszłoby na rękę wrogom... Niektórzy nie chcą się narażać i czekają aż „góra" pomoże — wtedy wystąpimy i my! Gdyby tak jakaś komisja z KC czy z KW...

O czym świadczy to czekanie na „górę"? To umywanie rąk? Chyba o tym, jak trudno torują sobie drogę główne, najcenniejsze cechy odnowy w życiu partyjnym: samodzielność i odpowiedzialność. Odpowiedzialność członka partii za wszystko, co się w jego zakładzie dzieje... Poczucie, że nie wystarcza mieć samemu czyste ręce, ale że nie ma się prawa patrzeć bezczynnie na zło, na to, co nie jest zgodne z jego własnym sumieniem. I bezpartyjni — patrząc na członków partii — tego właśnie od nich oczekują i w tej walce o słuszne sprawy gotowi są ich poprzeć. Nie zyskuje się poparcia mas pustymi słowami czy unikami.

Nie podano tu nazwy fabryki. Opory i trudności, na jakie często napotyka realizacja uchwał XI Plenum świadczą bowiem o tym, że podobnych fabryk i podobnych wydziałów jest znacznie więcej. A czy wy, towarzysze, nie macie takich kłopotów u siebie? „Góra" może czasem pomóc w rozwiązaniu jakiejś szczególnej „awaryjnej" sprawy, ale gruntownego, trwałego uzdrawiania codziennego życia nie osiągnie się na drodze doraźnych interwencji, może ono być tylko dziełem samego aktywu zakładowego, samych członków partii. Partyjnym nie wolno milczeć.

WACŁAW KEMPA

Pracownicy poszukiwani

MAJSTRA, 2 CZELADNIKÓW, MAGAZYNIERA do masarni — obeznanych z produkcją masarską zatrudni natychmiast POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW W JAROSŁAWIU. Zgłoszenia kierować na adres: Jarosław — biuro Zarządu PSS. ul. Kraszewskiego nr 17. Warunki płacy do omówienia na miejscu. K-1423/2

INŻYNIERA względnie TECH.-BUD. z długoletnią praktyką na stanowisko kierownika technicznego przyjmie do pracy z dniem 1 sierpnia 1958 r. Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Mielcu, ul. 22 Lipca 1. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K-1330/4

60 KOBIET w charakterze uczennic tkackich i przędzalniczych (okres nauki próbny) przyjmą do pracy Aleksandrowickie Zakłady Przemysłu Lniarskiego w Bielsku-Białej, ul. Lotnicza 114 (woj. katowickie). Warunki płacy w/g umowy zbiorowej. Zakwaterowanie zapewnione, stołówka na miejscu. Koszt przyjazdu do miejsca pracy zwracamy po miesiącu pracy. K-1417/3

MONTERÓW SILNIKOWCÓW i PODWOZIOWYCH do ciężkiego sprzętu budowlanego oraz KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH na wywrotki z I i II kategorią prawa jazdy zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Zmechanizowanych Robót Ziemnych Oddział Kraków — Bieńczyce, ul. Kocmyrzowska. Zakwaterowanie bezpłatne w hotelach pracowniczych na miejscu. K-1411/3

Ogłoszenia drobne

Nauka

UWAGA RZEMIEŚLNICY! korespondencyjne kursy rzemieślnicze przygotowujące do egzaminu czeladniczego i mistrzowskiego w zawodach: ślusarstwa, tokarstwa, spawalnictwa, wod-kan, kowalstwa, ślusarstwa samochodowego, stolarstwa, krawiectwa, fryzjerstwa, elektrointalatorstwa i szewstwa, prowadzi Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Rzeszowie. Zapisy przyjmuje Ośrodek Szkolenia Zaocznego w Rzeszowie ul. Lwowska 27 K-1421/1

KORESPONDENCYJNE Kursy Księgowości. Informacje: Lublin, skr. poczt. 105. K-1398/5

Lokale

ZAMIENIĘ 2 pokoje, kuchnia (gaz) w Gorlicach na dwa pokoje lub mniejsze w Rzeszowie względnie w Łańcucie. Wiadomość: Rzeszów, Bema 3. G-945/1

Różne

„C E V I T" — witaminizowane pastylki odświeżają przy pracy, w sporcie i w podróży. „Delikatesy" — Rzeszów. K-1229/6

Sprzedaż

LISY niebieskie (piesaki) hodowlane — sprzedaję Wiadomość: Tadeusz Gawlik, Kraków, al. Słowackiego 58, m 21. K-1385/1

REJON Przemysłu Leśnego — Dział TM — Przemyśl, pl. Wielkiego Proletariatu 26 sprzeda lokomobilę firmy „Wolf" o parametrach: 40 KM, 11 ata, 180 obr/min po kapitalnym remoncie. K-1401/3

MOTOCYKL „IŻ"-49 nowy — sprzedam. Mielec, ul. Kościuszki 25, tel. 326. Pg-540/1

DOM jednorodzinny w Jarosławiu sprzedam. Wiadomość: Przemyśl, Bogusławskiego 8 (parter). Pg-550/1

Hektar ziemi ornej nadającej się również pod budowę, na przedmieściu Jarosławia — sprzedam. Kilarski, Jarosław Ogrodowa. Pg-552/2

NORKI młode po importach: szafiry, palomino, topazy, fiń-topazy oraz standarty z licznych miotów, dobrze odchowane, jako doskonały materiał zarodowy — poleca Stanisław Sokołowski, Mielec, Mickiewicza 25, tel. 287. Pg-533/2

SPRZEDAM parcelę pod domek jednorodzinny w Rzeszowie. Zgłoszenia: Piątek Adam, Rzeszów, Staszica 10/22. G-935/1

SILNIK elektryczny moc 7 KW-1440 obr. 220/380 V sprzedam. Milek Tadeusz, Rzeszów—Staroniwa 244. G-936/1

Podziękowania

DR PYDO Mieczysławowi za bezinteresowną opiekę lekarską w czasie choroby i wyleczenie synka jak również pielęgniarce Telukowej A. która nie bacząc na pogodę i odległość przychodziła punktualnie na zabiegi, tą drogą składamy najserdeczniejsze podziękowanie wdzięczni — Jurczakowie z Przemyśla Pg-551/1

Zguby

KOSIOROWSKA Kazimiera zgubiła leg. związkową wydaną w 1953 r. przez Radę Zakładową — Rzeszowskie Zakłady Gastronomiczne. G-943/1

RABCZAK Bolesław zgubił prawo jazdy kat. II nr 0521/56 wraz z wkładką kontrolną wydane przez Prez. MRN — Wydział Komunikacji Drogowej — Rzeszów G-944/1

RZESZOWSKA SPÓŁDZIELNIA OGRÓDNICZA
w Rzeszowie, Rynek 7

OGŁASZA PRZETARG
NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu ciężarowego marki „DODGE" nośności 4 ton: cena wywoławcza 35.000 zł i samochodu marki „SKODA-Furgon" o nośności 0.5 tony cena wywoławcza 22.500 zł.
Samochody można oglądać w godzinach urzędowych w garażach przy ul. Leszczyńskiego 3 (kwaszarnia).
Przystępujący do przetargu wpłacają wadium w wysokości 10 procent ceny wywoławczej.
Przetarg odbędzie się 4. VIII. 1958 r o godz. 10 na miejscu w garażach. W wypadku niedojścia do skutku sprzedaży przetarg drugi odbędzie się zgodnie z przepisami zawartymi w Monitorze Polskim nr 56 z dnia 20 lipca 1957 r. 18. VIII. 1958 roku, a trzeci 1. IX. 1958 r. K-1422/3

Uwaga pszczelarze!

POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW
w Przemyślu, ul. Franciszkańska 33

skupuje

oraz zawiera umowy na dostawy pełnowartościowego miodu pszczelego.

udzielamy zaliczki

w wysokości 20 procent wartości dostaw oraz jesteśmy skłonni dostarczyć konwi na miód.
Wszelkich informacji dotyczących: cen, terminów dostaw i innych udziela Sekcja Skupu Spółdzielni. K-1418/5

Atrakcyjna wyprzedaż towarów „PEKAO"

przedłużona do 10. VIII. 1958 r.

Obniżka cen od 10 do 35% !!

◆ tekstylia ◆ konfekcja ◆ galanteria drobna ◆ galanteria skórzana ◆ radioaparaty ◆ maszyny do szycia ◆ zegarki ◆ kosmetyki ◆ artykuły spożywcze

w Banku Polska Kasa Opieki S. A.
Oddział WARSZAWA, ul. Mazowiecka 14
Oddział KRAKÓW, Rynek Główny 31
K-1403/3

Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska"
w Sanoku, ul. Kościuszki 11

ogłasza przetarg II

na sprzedaż, która odbędzie się w dniach od 28. VII. — 9. VIII. 1958 r. maszyn i narzędzi rolniczych zgłoszonych przez POM — Sanok, Besko oraz PGR: Szczawne, Jaśliska i Instytut Zootechniki w Rymanowie. Maszyny są do oglądnięcia na terenie POM i PGR. K-1420/3

Przedsiębiorstwo Państwowe
ZAKŁADY NAPRAWCZE
TABORU KOLEJOWEGO „WROCŁAW"
we Wrocławiu, ul. Rychtalska 10/14
tel. kol. 12—71, poczt. 232-45

wykonują:

WÓZKI WYWROTKI (koleby) budowlane na tor 600 mm o poj. 1 m³ i 0,75 m³ z natychmiastową dostawą. K-1424/1

Dyrekcja Szkoły Rzemiosł Budowlanych i Technikum Budowlanego w Rzeszowie

ogłasza

dodatkowe wpisy

do klas pierwszych na rok szkolny 1958/59

Młodzież przyjmowana jest na pierwszy stopień szkolenia tj. do Szkoły Rzemiosł Budowlanych. Po ukończeniu Szkoły Rzemiosł Budowlanych młodzież składa egzamin czeladniczy i ma prawo wstępu do 3-letniego Technikum Budowlanego. Po ukończeniu Technikum składa egzamin dojrzałości otrzymując dyplom technika budowlanego i ma prawo wstępu na wszystkie wyższe uczelnie.

Warunkiem przyjęcia do szkoły jest złożenie:

1) podania wraz z życiorysem i fotografią
2) świadectwa ukończenia 7 klas Szkoły Podstawowej
3) świadectwa urodzenia stwierdzającego ukończenie 14 lat, a nieprzekroczenie 17 lat życia w obecnym roku kalendarzowym
4) świadectwa lekarskiego stwierdzającego przydatność do zawodu
5) egzaminu wstępnego z języka polskiego i matematyki
6) zaświadczenia o stanie majątkowym i zarobku rodziców

Wpisy trwają do dnia 20 sierpnia 1958 r. Dodatkowy egzamin wstępny odbędzie się 26 sierpnia o godzinie 8-mej.
Dla uczniów zamiejscowych istnieje możliwość przyznania miejsca w internacie. Uczniowie osiągający dobre wyniki w nauce mogą otrzymać stypendium. W roku szkolnym 1958/59 przyjmowana jest młodzież po ukończeniu 15 roku życia na następujące specjalności: murarz, hydraulik-instalator dekarz oraz spawacz. Bliższych informacji udziela Dyrekcja Szkoły Rzemiosł Budowlanych w Rzeszowie ul. Towarnickiego 4, w godzinach od 8—15-tej.

Dyrekcja Szkoły Rzemiosł Budowlanych
i Technikum Budowlanego
w Rzeszowie, ul. Towarnickiego 4
K-1415/1

REJON LASÓW PAŃSTWOWYCH W LUBACZOWIE

ogłasza przetarg ograniczony II i III

na sprzedaż samochodu ciężarowego 3-tonowego marki „ZIS-5"
Cena wywoławcza w przetargu II wynosi 21.000 zł.
Cena wywoławcza w przetargu III wynosi 8.750 zł.

przetarg nieograniczony

na sprzedaż samochodu osobowego marki „GAZ".
Cena wywoławcza w przetargu II wynosi 20.250 zł.
Cena wywoławcza w przetargu III wynosi 8.437 zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 11. VIII. 1958 r. o godzinie 10, na placu przy dawnym tartaku w Lubaczowie. Ubiegający się o kupno samochodu winien złożyć w dniu przetargu wadium w wysokości 10 procent ceny wywoławczej. Oględzin samochodów można dokonywać w Rejonie LP — Lubaczów każdego dnia w godzinach od 8 — 15. K-1419/1

NOWINY RZESZOWSKIE wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie" RSW „Prasa". Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Żeromskiego 5, budynek Komitetu Wojewódzkiego PZPR (III piętro).
TELEFONY: Centrala — 2658 naczelny redaktor 4775, zastępca redaktora naczelnego 4610, sekretarz redakcji wewn. 17, dział partyjny wewn. 87, dział ekonomiczno-rolny wewn. 80, dział kulturalny wewn. 88, dział miejski wewn. 83, dział sportowy i dział informacji 4358, dział terenowy wewn. 15, dział łączności z czytelnikami wewn. 81, redakcja nocna 5017, administracja 4656, finansowy wewn. 78, wydawniczy wewn. 77. Oddziały redakcji: Przemyśl, Waryńskiego 15, tel. 2700, Krosno, ul. Słowackiego 6 II p. pok. 22 tel. 499, Mielec pl. Dzierżyńskiego (KP PZPR) tel. 207, 104, 39, Stalowa Wola, ul. 1 Maja 24, tel. 205. Biuro Reklam i Ogłoszeń — 4652.
Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — przez: urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch". Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO I OM Rzeszów nr 3-6-445 Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch" w Rzeszowie, ul. Asnyka 9. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 10, kwartalnej — zł 30, półrocznej — zł 60, rocznej — zł 120.
Druk Rzeszowskie Zakłady Graficzne D-3-160

RZESZÓW

Poniedziałek

28

LIPCA 1958 r.

RZESZÓW

Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 6, ul. Czackiego 2

Dyżur stały: Apteka Społeczna nr 4, ul. Dąbrowskiego 56 w niedzielę i święta czynna od godz. 10 — 13

Pogotowie Ratunkowe: tel. 09 ul. Obrońców Stalingradu 29

Pogotowie MO: tel. 07

Straż Pożarna: tel. 08, ul. Mickiewicza 10

Postój taksówek: tel. 31-50

Informator kolejowy: 38-33

„Orbis" tel. 36-35

STRZYŻÓW

Dyżur stały: Apteka Społeczna nr 9, ul. Mickiewicza

KINA

ZORZA (ul. 3 Maja) —
Srebrny wiatr — godz. 16, 18,15 i 20,30

WISWA (ul. Dąbrowskiego) — Neapol miasto milionerów — godz. 18 i 20

ŚWIT (ul. Langiewicza) — Ślad wiedzie w noc — godz. 19

APOLLO (ul. W. Hibnera) — O'Cangaceiro — godz. 17 i 19

PRZODOWNIK (ul. Piotrowskiego) — Niebieski ptak — godz. 17 i 19

WDK (ul. Okrzei 7) — Lecą żurawie — godz. 17 i 19

STRZYŻÓW
ODRODZENIE — Godzilla

TYCZYN
SKARB — nieczynne

CZUDEC
TATRY — Ojcowizna

UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

BIBLIOTEKI

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Rzeszowie (ul. Tkaczowa) Wypożyczalnia dla dorosłych czynna od godz. 10—19 Czytelnia dla dorosłych czynna od godz. 11—19 Wypożyczalnia i czytelnia dla dzieci czynna od godz. 11—17

Powiatowa Biblioteka Publiczna (ul. Tkaczowa) czynna od godz. 8—20.

Wojewódzka Biblioteka Pedagogiczna (pl. Zwycięstwa) dla nauczycieli i osób przygotowujących się do zawodu nauczycielskiego czynna od godz. 9.30 do 15.30

Biblioteka NOT w Rzeszowie (ul. 1 Maja, gmach WRN). Wypożyczalnia i czytelnia czynna od godz. 15—19

Woj. Poradnia Kult.-Oświat. czynna od 8—16

Biblioteka i Czytelnia Dzielnicowa DK WSK (ul. Dąbrowskiego) czynna w dni powszednie od godz. 17—21

RADIO

Program I

8.00 Stan pogody i wiadomości 8.20 Radzieckie melodie filmowe 8.35 Muzyka i aktualności 9.00 Przerwa 12.20 „Na wesołą nutę" gra zespół instrumentalny T. Kozłowskiego 12.50 Pełnym głosem o sprawach młodzieży 14.00 Magazyn Ziem Zachodnich 14.45 Pieśni kompozytorów polskich śpiewa H. Paciejewski — bas 15.06 Felieton na tematy międzynarodowe 16.20 Portugalska muzyka ludowa 17.00 Walce J. Straussa 18.20 Z cyklu: „Nasza wspólna sprawa" — rozważania o wychowaniu 19.15 Muzyka taneczna 20.00 Utwory skrzypcowe gra Igor Iwanow 21.26 Reportaż z Międzynarodowego Meczu Lekkoatletycznego ZSRR - USA 22.30 Raport Amadeusza Przepiórki „O nierozważnym mężu" 23.00—23.10 Ostatnie wiadomości.

Program II

8.30 Stan pogody i wiadomości 8.36 Śpiewa Drezdeński Chór Chłopięcy „Kreuzchor" 9.00 Dla dzieci młodszych audycja słowno-muzyczna 10.00 „Chwytamy czynnie" pogadanka dr Żabińskiego z cyklu: „Odżywianie" 10.10 Poranny koncert kameralny 11.20 Mozaika muzyczna 12.20 Przerwa 15.10 Utwory fortepianowe Mozarta 15.30 Dla dzieci starszych montaż pt. „Nad Morskim Okiem" 16.05 Śpiewa Zespół Pieśni i Tańca Armii Radzieckiej im. Aleksandrowa 16.50 Felieton na tematy międzynarodowe 17.40 „Na warszawskiej fali" 18.35 Muzyka i aktualności 20.23 Kronika sportowa 20.45 „Teatr Eterek" 21.15 Miłośnikom piosenki i tańca 22.30 Z cyklu: „Sylwetki kompozytorów" 23.00 Muzyka taneczna.

ROZGŁOŚNIA RZESZOWSKA

11.55 Komunikaty 16.05 Komentarz na tematy aktualne 16.15 Popularne kwartety operetkowe 17.00 Wiadomości ziemi rzeszowskiej.

Dzieci z Rzeszowa na kolonii w Jedliczu.

Foto-Kopeć

ŚLADEM NASZEJ KRYTYKI

W związku z krytycznymi uwagami zawartymi w notatce „Czy tylko konsument ma ponosić straty" Rzeszowska Spółdzielnia Ogrodnicza wyjaśnia:

„Do bieżącego sezonu skupu owoców Spółdzielnia nasza posiadała 80 tys. sztuk łubianek (koszyków), które według planowanej masy towarowej winny były wystarczyć. Ze względu jednak na wyjątkowy urodzaj truskawek w br. ilość okazała się niewystarczająca. Łubianki były bez przerwy w obiegu, nawet w nocy przyjmowano towar od producentów tak, że nie można było nawet ich wymyć.

Biorąc pod uwagę wasze słuszne wnioski Spółdzielnia nasza starać się będzie, by konsumenci zaopatrzeni byli w towar świeży. Dołożymy również wszelkich starań, by usprawnić zaopatrzenie w owoce i warzywa.

Jeszcze jeden plac zabaw

Dyskusja nad tym, gdzie mają się bawić dzieci nie wyjeżdżające w okresie letnim na wakacje przyniosła owocne plony. Wprawdzie część placów zabaw jest nadal zaniedbana, lub zdewastowana przez samych użytkowników, a niejedna piaskownica świeci... pustkami, lecz (bardzo zresztą słusznie) pomyślano o założeniu małego ogródka jordanowskiego na skwerze przy ul. Hanki Sawickiej i Asnyka, gdzie co dzień zbiera się sporo dzieciarni z pobliskich bloków. Wprawdzie na razie ustawiono tu tylko piaskownicę i małą huśtawkę, lecz chętnych do zabawy nie brakuje i dzieci mają rozrywkę.

Wiele jeszcze byłoby na terenie naszego miasta takich zakątków, które można by wykorzystać w ten sposób.

Ha

KRÓTKO i WĘZŁOWATO

Sklep MHD nr 105 przy ul. 3 Maja prowadzi jak wiadomo dział wędliniarski. W tym to właśnie stoisku nad rozłożonymi na półkach kiełbasami, boczkami i innymi pasztetami „królują" wszechwładnie muchy. Ekspedientka stara się wprawdzie osłonić wędlinę papierem, ale cóż to dla much za przeszkoda. Drwią sobie z takich praktyk i gęsto obsiadają towar. Czy nie ma na nich rady?

W kilku wierszach

W dniu Święta Odrodzenia oddano do użytku mieszkańców Świlczy w pow. rzeszowskim wiejskie kino „Mazur". Uroczystego otwarcia kina w budynku Ochotniczej Straży Pożarnej dokonał przewodniczący GRN ob. Józef Rykiel.

Słowa uznania należą się bardzo energicznej i ofiarnej kierowniczce dotychczasowego kina półstałego ob. Stefanii Buczek, dzięki której kino posiada duże osiągnięcia.

* * *

Obecnie w woj. rzeszowskim działa 140 kin państwowych, w tym 42 kina miejskie, 68 stałych kin wiejskich, 12 półstałych oraz 20 wiejskich kin ruchomych.

Z kamerą po województwie

Rymanów-Zdrój to jedna z malowniczych miejscowości uzdrowiskowych naszego województwa. Sanatoria położone w lesie, wśród wysokopiennych drzew szpilkowych zapewniają doskonały odpoczynek. Zamieszczone poniżej zdjęcie przedstawia właśnie jeden z domów sanatoryjnych Rymanowa-Zdroju.

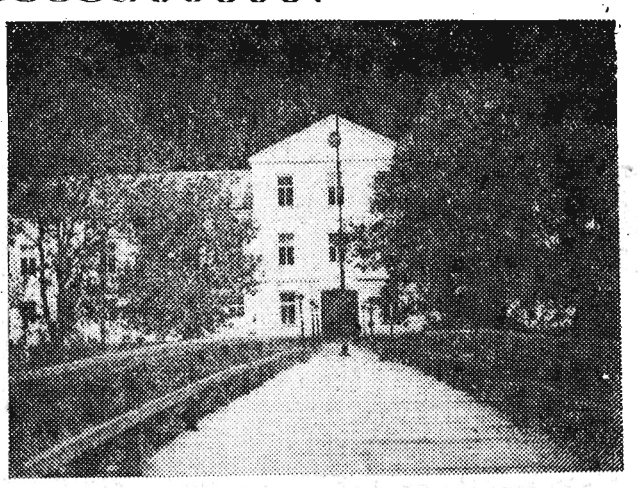

Z estetyką na bakier

Estetyka witryn sklepowych i wnętrz, to problem, który nie traci wciąż na aktualności i czeka na jakieś właściwe rozwiązanie. Cały wachlarz refleksji nasunął mi się w czasie pobytu w Szczecinie, gdzie rzec można uderza wprost nowoczesność form reklamowych, prostota, a zarazem piękno artystycznych dekoracji wnętrz sklepów firmowych czy wzorcowych.

Jest trochę ceramiki, są malowidła na szkle, a w sumie efekt bardzo dobry i miły dla oka. I dlatego tym jaskrawiej odbija się problem rzeszowski. Ręczyć można, że tymi samymi środkami i przy nie większym nieraz nakładzie kosztów, można uzyskać dekorację bardziej nowoczesną. Rzeszów rozbudowujący się z roku na rok wciąż daje mieszkańcom nowe placówki handlowe. Taki kompleks bloków nowopowstały przy ul. Asnyka tchnie już nareszcie nowoczesnością, a sklepy posiadają estetyczne urządzenia. Ale mamy przecież ambicję, ażeby całe miasto wraz z rozwojem nabierało rozmachu.

Niech nareszcie przestaną straszyć zza szyb sklepowych okropne malowidła i bohomazy. Niekoniecznie obowiązuje zasada, że wszystko co w sklepie musi być na wystawie. Nie na tym polega celowa, dobra wystawa sklepowa, która ma zachęcić klienta.

Dlatego wybitnie miłe wrażenie sprawia witryna sklepu firmowego „Wawelu". Zawsze estetycznie, z umiarem i pomysłowo udekorowana, przy czym głównym stałym elementem jest malowany na szkle smok wawelski oraz motywy krakowskie. Poza tym trochę szkła, kwiatów, lustra i przyjemnie ułożonych słodyczy.

Dużym krokiem naprzód jest wystawa sporządzona przez jednego z naszych plastyków w sklepie ze szkłem przy ul. Kościuszki.. Oby więcej takich wystaw. Właśnie plastycy i cały „świat artystyczny" wiele mieli by tu do powiedzenia, a raczej do zrobienia. Pewna odpowiedzialność za estetyczny wygląd naszego miasta spada poniekąd na zdolnych i ambitnych ludzi pędzla, którymi się szczycimy. Projektowanie wnętrz, reklam i wystaw powinno stać się ich udziałem.

Niestety z tymi dekoracjami jakoś dziwnie się dzieje. Rzadko kiedy bowiem zleca się te prace plastykom. Równie rzadko puka się w tej sprawie do spółdzielni dekoratorskiej. Powszechnie mówi się, że dekoracje drogo kosztują. Czy dlatego właśnie wciąż straszyć nas będą bohomazy, na których „łamie się oko"? Czy dlatego właśnie nigdy nie poczujemy powiewu jakiegoś rozmachu, nowoczesności i estetyki w całym tego słowa znaczeniu.

Ha

Korzystają z okazji

Automat telefoniczny w budce przy ul. Kościuszki cieszy się od kilku dni szczególnym powodzeniem. A wszystko dlatego, że urządzenia „pochłaniające" 50-groszówki przy korzystaniu z telefonu nie działają... Aparat łączy jak zwykle, tylko opłaty nie przyjmuje.

Czyżby rzeszowska poczta miała za dużo pieniędzy?

ZGUBIONO — ZNALEZIONO

W dniu 24 bm. w podwórku obok kina „Apollo" znaleziono okulary w brązowym futerale skórzanym. Okulary do odebrania w redakcji, pokój nr 99.

Historia jednego garażu

Jak wiadomo sprawa parkowania samochodów i motorów w naszym mieście nie wygląda najlepiej. Właściciele samochodów radzą sobie jak mogą, a bywa i tak, że garażują swoje wozy wprost pod gołym niebem. W takiej sytuacji znalazł się również właściciel taksówki Marian Reich. Dla zabezpieczenia swojej „Warszawy" przed zniszczeniem ob. Reich wspólnie z taksówkarzem Czesławem Pajdą postanowili wybudować własny garaż...

Z zezwoleniem na lokalizację specjalnych kłopotów nie było. Miejski Zarząd Architektoniczno-Budowlany pismem z dnia 26 listopada 1957 r. wydał zezwolenie na budowę garażu w skarpie przy ul. Kanałowej. Równocześnie zainteresowani wszczęli w Prezydium MRN starania o wydzierżawienie tego placu. Prace przy budowie garażu rozpoczęto. Zainteresowani włożyli w tę inwestycję kilkanaście tysięcy złotych.

I nagle... W dniu 29. III. br. ob. Reich otrzymuje z MRN pismo, z którego dowiaduje się, że przedmiotowa sprawa po dwukrotnym rozpatrywaniu w Prezydium załatwiona została odmownie. Dlaczego? O tym „jakiś tam" ob. Reich, który włożył w budowę garażu kilkanaście tysięcy złotych nie musi wiedzieć. To są tajemnice Prezydium. Tak samo chyba tajemnicą pozostanie fakt, dlaczego MRN raczyła udzielić odpowiedzi w tej bądź co bądź istotniej dla zainteresowanego sprawie dopiero po pięciu miesiącach. Jeżeli MRN ma faktycznie wobec ul. Kanałowej jakieś plany, to wydaje się, że sprawy te powinien znać przede wszystkim miejski architekt... nie wydawać zezwolenia na lokalizację i nie narażać ludzi na straty.

(ska)

Podjechałem pod jej dom, zjechałem na sam kraj drogi i szedłem już do niej, gdy pod płotem zobaczyłem leżącego na śniegu mężczyznę. Nachyliłem się nad nim i na jego twarzy spostrzegłem krew...

— Dlaczegóż więc nie zgłosił pan o tym od razu Milicji?

— Łatwo panu powiedzieć. Żona wie, że ta moja znajoma mieszka w tym domu pod którym widziałem tego człowieka. Gdybym doniósł o tym na MO z pewnością byłbym przesłuchiwany, wszyscy by się dowiedzieli, że ja go pierwszy zobaczyłem, a żona z miejsca wiedziałaby co ja o tej porze pod tym budynkiem robiłem. A po drugie wyszłoby na jaw, że o tej porze byłem tam jeszcze służbowym samochodem. Mógłbym stracić pracę. Wolałem uciekać z tego miejsca jak najdalej.

— No i co dalej, ale tak szczegółowo, do samego powrotu do domu?

— Pojechałem do garażu i zostawiłem wóz. Portierowi dałem 50 zł, żeby w razie czego mówił, że wróciłem wieczorem.

Ale wie pan, poruczniku, jak to jest gdy człowiek wypije kielicha... Miałem pretekst, że jestem w terenie i do domu nie musiałem wracać na noc więc poniosło mnie do tej Lidii Szancer. A że u niej nie ma warunków — wyszła z domu i poszliśmy do „białego Mazurka", co to — jak mówić prawdę to do końca — i wódkę u niego kupi i pokój wynajmie na noc za 100 złotych.

Ale u niego nic nie wyszło. Byli już tam jacyś faceci i pili wódkę. Poszedłem więc do „ciotki Karolki". U niej nie było nikogo, a więc wynająłem pokój do rana... Ale panie poruczniku, żeby się żona o tym nie dowiedziała, dla dobra...

W spelunce „białego Mazurka"

Por. Zawartko kazał następnie wezwać na przesłuchanie „białego Mazurka", który trudnił się nielegalnym handlem wódką i sutenerstwem, za co już niejednokrotnie był karany. „Ciotkę Karolkę" i miejscową prostytutkę Lilkę Szancer miał czas przesłuchać dopiero nazajutrz. Oczywiście dla dalszego wyjaśnienia zatrzymał w areszcie kierowcę „don Juana".

— Jak tam zdrówko, panie Mazurek? — od tych słów zaczął por. Zawartko przesłuchanie ob. Mazurka, przezwanego nie wiadomo dlaczego i przez kogo „białym".

— A no, nienajlepiej. Nerki i ischias, panie komendancie.

— O, to niedobrze. W takim razie nie wolno wam pić wódki.

— Gdzież bym ja pił?

— Ale u was piją! — padł decydujący cios.

— Kiedy? Nieprawda! Już nie piją. Jak ostatnio byłem na Kolegium, to już nie piją.

— A kiedy ostatni raz u was pili?

— Już sobie nie przypominam.

— O, to króciutką macie pamięć. Lepiej powiedzcie prawdę, żebyśmy wam nie musieli przypominać.

— Zaraz, zaraz. A gdziesik w tamtym tygodniu. Ale to był zięć i przyniósł sam.

— Nie kręćcie. — Wiemy, że dziś w nocy pili u was wódkę jacyś mężczyźni. Kto to był?

— ...tych dwóch to nie znam. To jacyś przyjezdni. Przyprowadził ich ten Franek od rzeźnika.

— Jak wyglądali ci dwaj przyjezdni?

— Byli w takich śmiesznych, babskich czapeczkach.

— Kiedy od was wyszli?

— Gdzieś po trzeciej, do pociągu na Rzeszów.

(d. c. n.)

STADION
TYGODNIK SPORTOWY „NOWIN RZESZOWSKICH"

Nr 29 (57) Rzeszów, poniedziałek 28 lipca 1958 r.

PO PIERWSZYM DNIU „meczu stulecia"

USA — ZSRR 83:75

MOSKWA (PAP). Punktualnie o godz. 17 czasu moskiewskiego, w niedzielę 27 bm. wkroczyły na stadion im. Lenina w Moskwie reprezentacje lekkoatletyczne USA i ZSRR. Rozpoczęła się uroczystość otwarcia pierwszego w historii spotkania lekkoatletycznego USA — ZSRR.

W imieniu gospodarzy przywitał drużynę amerykańską przedstawicieli sekcji l. a. Burow. Za niezwykle serdeczne przyjęcie podziękował kierownik ekipy USA — Dan Ferris. Po odegraniu hymnów narodowych drużyny przedefilowały przed 60-tysięczną widownią i po kilku minutach rozegrano już pierwszą konkurencję zawodów. Na starcie stanęli dziesięcioboiści: Johnson, Edstroem, Kuzniecow, i Kutienko. Rozegrali oni bieg na 100 m, który przyniósł zwycięstwo Johnsonowi w bardzo dobrym czasie — 10,6.

WYNIKI: 1) Johnson (USA) — 10,6 (1080 pkt.), 2) Kuźniecow (ZSRR) — 10,8 (990 pkt.), 3) Edstroem (USA) — 11,0 (908 pkt.), 4) Kutienko (ZSRR) — 11,1 (870 pkt.)

Następną konkurencją był bieg 100 m kobiet, który przyniósł niezwykle zaciętą walkę reprezentantki ZSRR — Krepkiny z przedstawicielkami USA Jones i Daniels. Po wspaniałym finiszu pierwsze miejsce zajęła Jones.

WYNIKI: 1) Jones (USA) 11,6, 2) Krepkina (ZSRR) 11,6, 3) Daniels (USA) 11,6, 4) Masłowska (ZSRR) 11,9.

Wspaniałym był bieg 100 m mężczyzn zakończony podwójnym zwycięstwem reprezentantów USA. Maleńki Murchison wyszedł ze startu jak strzała i wygrał w bardzo dobrym czasie.

WYNIKI: 1) Murchison (USA) 10,2, 2) Collymore (USA) 10,2, 3) Bartieniew (ZSRR) 10,4, 4) Konowałow (ZSRR) 10,4.

Podwójnym zwycięstwem zawodników USA zakończył się również bieg 110 m ppł. Zwycięzca Robinson prowadził od startu do mety.

WYNIKI: 1) Robinson (USA) 13,9, 2) Hayes (USA) 14,0, 3) Michajłow (ZSRR) 14,2, 4) Pietrow (ZSRR) 14,5.

Druga konkurencja kobiet — skok wzwyż była popisowym numerem zawodniczek radzieckich. Amerykanki z trudem przekroczyły wysokość 155 i odpadły.

WYNIKI: 1) Czenczik (ZSRR) 165, 2) Dola (ZSRR) 165, 3) Brown (USA) 155 4) Thomas (USA) 155.

Zapowiedziany pojedynek w rzucie młotem pomiędzy Amerykaninem Connolly a Kriwonosowem nie przyniósł spodziewanych emocji. Świetnie dysponowany Connolly rzucał jak w transie i wygrał bezapelacyjnie uzyskując najlepszy wynik w czwartej kolejce rzutów.

WYNIKI: 1) Connolly (USA) 67,28, 2) Hall (USA) 64,94, 3) Samocwietow (ZSRR) 64,65, 4) Kriwonosow (ZSRR) 62,47.

Drugą konkurencję dziesięcioboju — skok w dal rozstrzygnął na swoją korzyść reprezentant ZSRR Kuźniecow. Uzyskał on bardzo dobry wynik 7,49.

WYNIKI: 1) Kuzniecow (ZSRR) 7,49 (962 pkt.), 2) Johnson (USA) 7,17 (842 pkt), 3) Kutienko (ZSRR) 7,07 (808 pkt.), 4) Edstroem (USA) 6,96 (773 pkt.).

Wiele emocji przyniósł widzom wspaniały bieg 400 m mężczyzn. Jeszcze 80 m przed metą prowadził Southern (USA) przed Daviesem. Davies rozpoczął jednak fantastyczny finisz i wygrał bezapelacyjnie.

WYNIKI: 1) G. Davies (USA) 45,6, 2) Southern (USA) 47,3, 3) Rachmanow (ZSRR) 47,5, 4) Nikolski (ZSRR) 48,0.

Michał Kriwonosow

W trzeciej konkurencji 10-boju, w pchnięciu kulą najlepszy wynik uzyskał Johnson.

W rzucie dyskiem kobiet triumfowała Ponomariewa, która o przeszło 2 metry wyprzedziła Murzynkę Brown.

Wyniki: 1) Ponomariewa (ZSRR) — 51,84. 2) E. Brown (USA) — 49,41, 3) Zolotuchina (ZSRR) — 48.43, 4) Currell (USA) — 42.20.

Jak było do przewidzenia, bieg na dystansie 10 km zakończył się zdecydowanym zwycięstwem zawodników radzieckich. Amerykanie stracili w tej konkurencji dodatkowo jeden punkt, ponieważ Mc Kenze wycofał się w czasie biegu.

Wyniki: 1) Żukow (ZSRR) — 29.59,8, 2) Diesacznikow (ZSRR) 30.20,4, 3) Smart (USA) — 31.11,4.

W skoku w dal w szóstej kolejce Amerykanin Shelby uzyskał świetny wynik 7.94, który zapewnił mu zwycięstwo.

Wyniki: 1) Shelby (USA) — 7.94, 2) Ter-Owanesjan (ZSRR) 7.76, 3) Jackson (USA) — 7.49, 4) Fiedosiejew (ZSRR) — 7.38.

Niespodziewanie zakończył się skok o tyczce. Zwyciężył Bułatow (ZSRR), który uzyskał 4.50. Bułatow trzykrotnie atakował rekord Europy, trzykrotnie zrzucając poprzeczkę na wysokości 4.61.

Wyniki: 1) Bułatow (ZSRR) — 4.50, 2) Morris (USA) — 4.40, 3) Czernobaj (ZSRR) — 4.30, 4) Brewer (USA) — 4.30.

(Ciąg dalszy na str. 2)

I Liga

Polonia Bydgoszcz — Ruch Chorzów 1:1
Cracovia — Legia W-wa 2:1
Stal Sosnowiec — Lechia Gdańsk 2:0
Gwardia W-wa — ŁKS Łódź 0:5
Budowlani Opole — Górnik Zabrze 1:1
Polonia Bytom — Wisła Kraków 5:1

TABELA

Polonia Bytom	20:6	35:11
ŁKS Łódź	19:7	33:15
Legia W-wa	17:9	29:18
Ruch Chorzów	15:11	22:14
Górnik Zabrze	14:12	31:22
Gwardia W-wa	14:12	26:27
Lechia Gdańsk	12:14	19:29
Cracovia	11:15	21:25
Wisła Kraków	10:16	22:31
Polonia Bydgoszcz	10:16	18:34
Budowlani Opole	9:17	14:25
Stal Sosnowiec	5:21	14:29

II Liga

GRUPA POŁUDNIOWA

Stal Rzeszów — Górnik Radlin 0:0
Legia Krosno — Garbarnia Kraków 2:0 (2:0)
Piast Gliwice — Stal Mielec 2:1 (1:1)
Wawel Kraków — Szombierki Bytom 2:0 (1:0)
Naprzód Lipiny — Concordia Knurów 7:3
AKS Chorzów — Unia Racibórz 5:0

TABELA

Górnik Radlin	13	17	21:12
Naprzód Lipiny	13	17	29:20
Stal Mielec	13	16	26:18
Szombierki	13	14	17:15
Unia Racibórz	13	14	19:20
Piast Gliwice	13	13	25:21
Legia Krosno	13	13	15:14
Wawel Kraków	13	12	12:12
Stal Rzeszów	13	12	16:17
Concordia	13	10	22:32
AKS	13	9	21:31
Garbarnia	13	9	12:26

GRUPA PÓŁNOCNA

Lech Poznań — Arkonia Szczecin 3:1 (1:1)
Polonia Gdańsk — Marymont W-wa 2:0
Śląsk Wrocław — Warta Poznań 8:0
Calisia — Zawisza Bydgoszcz 3:0
Piast Nowa Ruda — Pomorzanin Toruń 5:2
Pogoń Szczecin — Górnik Wałbrzych 2:1

TABELA

Pogoń Szczecin	13	22	27:8
Śląsk Wrocław	13	21	31:8
Lech Poznań	13	20	26:12
Arkonia Szczecin	13	15	25:22
Calisia	13	14	16:14
Warta Poznań	13	13	13:19
Polonia Gdańsk	13	12	14:16
Zawisza Bydg.	13	10	19:24
Piast N. Ruda	13	10	20:30
Pomorzanin Tor.	13	8	13:21
Górnik Wałbrz.	13	7	11:19
Marymont W-wa	13	4	9:30

III Liga

Walter Rzeszów — Polna Przemyśl 0:1 (0:1)
Stal Stalowa Wola — JKS Jarosław 3:3 (0:2)
Czuwaj Przemyśl — Górnik Gorlice 3:1 (1:0)
Czarni Jasło — Krośnianka 1:4 (1:2)
Stal Dębica — Resovia 2:4 (0:2)
Sanoczanka — Polonia Przemyśl 1:0 (1:0)

TABELA

Resovia	16	21:11	45:20
Górnik Gorlice	16	21:11	30:27
Stal St. Wola	16	20:12	35:17
Stal Dębica	16	19:13	27:19
Walter Rzeszów	16	19:13	22:16
Polonia	16	18:14	34:25
Sanoczanka	16	15:17	32:31
Czuwaj Przem.	16	15:17	15:19
JKS Jarosław	16	14:18	22:37
Krośnianka	16	13:19	27:31
Polna Przemyśl	16	11:21	13:23
Czarni Jasło	16	6:26	16:48

WYNIKI REZERW III LIGI

Walter Rzeszów — Polna Przemyśl (mecz przełożony)
Stal St. Wola — JKS 2:1 (1:1)
Czuwaj Przemyśl — Górnik Gorlice 5:1 (4:1)
Czarni Jasło — Krośnianka 1:2 (1:1)
Stal Dębica — Resovia 2:2 (mecz został przerwany w 50 min.)
Sanoczanka — Polonia Przemyśl 2:1 (1:0)

Rachunek wyrównany

W spotkaniu rewanżowym szczęście dopisało górnikom

Stal Rzeszów - Górnik Radlin 0:0

STAL: Kłaczek, Gnida, Myśliwczyk, Skiba, Janiak, Zieliński, Patycki, Pilarski, Kuźma, Poświat, Wiśniewski.

GÓRNIK: Budny, Ucherek, Oślizło, Hibner, Bożek Niedźwiedzki, Polonius, Dębowy, Strzoda, Krawczyk, Dybała.

Sędzia Bochenek z Zagłębia.

Rewanżowe spotkanie pomiędzy Stalą Rzeszów a Górnikiem z Radlina zakończyło się tak jak i w poprzedniej rundzie wynikiem remisowym. Górnik może mówić o szczęściu, że wywiózł z Rzeszowa jeden punkt. Niemalże przez cały czas meczu stroną atakującą była Stal i Górnicy, tylko indolencji strzałowej napastników gospodarzy mogą zawdzięczać, że nie stracili ani jednej bramki.

Zagrożona spadkiem Stal zagrała z dużą ambicją i wolą zwycięstwa. Niestety wielkim nieporozumieniem w ataku był Kuźma i na nim rwały się wszystkie poczynania ataku Stali. W drużynie Stali na pierwszą notę zasłużyła pomoc, a szczególnie Janiak. W ataku dobrze spisywał się Pilarski, który z pozycji łącznika mądrze dyrygował poczynaniami ataku Stali. Wiśniewski był zbyt pieczołowicie pilnowany, by mógł coś zdziałać. Na dobrym poziomie zagrała trójka obrońców, a Kłaczek w bramce kilkoma przytomnymi interwencjami udowodnił, że jest w dobrej formie.

Górnik miał najlepszego zawodnika w stoperze Oślizle, który swoimi przytomnymi interwencjami dał poznać, że słusznie należy mu się miano drugiego stopera w Polsce po Koryncie. Budny w bramce dobrze się spisywał, a w gorących momentach podbramkowych nie tracił głowy. W ataku najlepszym był Krawczyk, który popisał się dwoma groźnymi strzałami, z trudem obronionymi przez Kłaczka.

Już od pierwszych minut gry Stal przejmuje inicjatywę i raz po raz piątka napastników gości pod bramką Budnego. W 2 min. gospodarze o mało nie zdobywają prowadzenia, lecz do centry Wiśniewskiego minimalnie spóź-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Cenne zwycięstwo krośnian

Legia — Garbarnia 2:0 (2:0)

13 min. Adamski
25 min. Gbyl

LEGIA: Kilar, Szajna, Klimowicz, Gębarowski, Kloc, A. Matelowski, Sołtysik, Adamski, Skowronek, Dąbek, Gbyl.

GARBARNIA: Kierdaj, Wełniak, Bieniek, Bożek, Bomba, Kucharczyk, Kucharski, Kułak, Browarski, Satora, Jasiówka.

Sędziował Hołyst z Warszawy.

Już po 10 minutach gry, kiedy nawet obrońca Szajna pokusił się na atakowanie bramki Garbarni, nikt z widowni nie wątpił, że w tym meczu zwycięstwo odniesie Legia. Była ona, zwłaszcza w I części spotkania zespołem lepszym, stale przesiadującym na połowie boiska gości, raz po raz ostrzeliwując świątynię Kierdaja.

Garbarnia grała bezmyślnie, poszczególni zawodnicy popisywali się indywidualnymi sztuczkami, nie przeprowadzając żadnej składnej akcji zespołowej. Sam fakt oddania przez gości tylko 3 strzałów na bramkę Kilara i to dopiero pod koniec I części meczu przez Satorę, świadczy najlepiej o nieudolności krakowskiego napadu. Legia odniosła zupełnie zasłużone, a cyfrowo nawet zaniskie zwycięstwo.

Po przerwie początkowo gra jest wyrównana, później lekką przewagę w polu uzyskują goście, lecz ich akcje z zasady kończą się na przedpolu bramkowym Legii

Przebieg gry

Legia od początku przejmuje inicjatywę w swoje ręce. Już w 11 min. groźny strzał Szajny o centymetry mija wiązanie bramki. W 13 min. Skowronek wykorzystując błąd Bieńka wychodzi na pozycję sam na sam z bramkarzem gości, z 4 m strzela w niego, a odbitą piłkę Adamski kieruje w przeciwny róg zdobywając prowadzenie. W 16 min. z cen-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Niezasłużona porażka mielczan w Gliwicach

Piast — Stal 2:1 (1:1)

12 min — Tobolik 0:1
34 min — Dera 1:1
48 min — Gałeczka 2:1

PIAST: Stein, Cieszowiec, Mielnik, Laska, Majka, Świerkot, Gałeczka, Krajczy, Skubosz, Dera, Hain.

STAL: Mysiak, Grześko, Bielecki, Król, Waleska, Gaj, Kapuściński, Gazda, Tobolik, Czylok, Budek.

Sędzia Wieczorek z Bydgoszczy.

Zdarza się nieraz, że drużyna lepsza schodzi z boiska pokonana, lecz wtedy przeważnie wchodzą w grę dodatkowe okoliczności. I tak właśnie było podczas wczorajszego meczu w Gliwicach. Stal była drużyną bezwzględnie lepszą. Spotkania tego nie przegrałaby, gdyby nie krzywdzące orzeczenia sędziego oraz nieuznanie całkiem prawidłowo zdobytej bramki w 87 min. przez Budka. Kiedy po zakończonym spotkaniu zapytano sędziego głównego dlaczego nie uznał tej bramki oświadczył, że w pierwszej chwili bramkę odgwizdał lecz na skutek interwencji sędziego bocznego Feliksika zmienił decyzję dopatrując się pozycji spalonej. Była to największa krzywda dla drużyny Stali. Dziwić się nie należy, bo sędzia boczny jest Ślązakiem i to nawet z Gliwic, nic też dziwnego, że mógł wydać takie orzeczenie. Również nieprzyjemny zgrzyt zaistniał pod koniec spotkania, kiedy do spokojnie siedzącego trenera Matyasa ordynarnie i rażąco odezwał się jeden z „prezesów" Piasta wypraszając go z tego miejsca. Jak z tego widać przedstawiciele Piasta nie grzeszą zbytnią gościnnością.

Samo spotkanie miało dość ciekawy przebieg, a szczególnie bramki jakie padły zostały zdobyte w oryginalny sposób. 12 minuta przynosi prowadzenie dla Stali, kiedy to piłkę wybitą przez Matysiaka przyjmuje Tobolik, ostry strzał, piłka odbija się od Steina, poprawka i piłka grzęźnie w siatce. W tym okresie ton grze nadaje Stal, będąc drużyną technicznie lepiej wyszkoloną. Podania są dokładne, tylko niepotrzebnie Tobolik i Czylok zwlekali ze strzałami, mając idealne okazje do zdobycia bramek. Dość nieoczekiwanie padło wyrównanie,

(Ciąg dalszy na str. 2)

Resovia znów na czele III ligi

Po zwycięstwie w Dębicy przy równoczesnej porażce dotychczasowego przodownika — Górnika Gorlice, Resovia objęła przodownictwo w III lidze.

Malinowski i Kościelak w finale mistrzostw Polski

W dniu wczorajszym w w Bydgoszczy i Łodzi odbyły się eliminacje do mistrzostw Polski na żużlu. W Bydgoszczy prawo startu w finale mistrzostw Polski wywalczyli: Malinowski (Stal Rzeszów), Bentke, Rurarz, Waliński, R. Świtała, Kupczyński i Polukard.

Z eliminacji rozegranej w Łodzi do finału zakwalifikowali się: Kościelak (Stal Rzeszów), Pociejkowicz, Suchecki, Tkocz, Rogal, Jałowiecki i Wróżyński. Nasz trzeci reprezentant Florian Kapała wskutek odniesionej ub. niedzieli kontuzji, nie startował.

USA-ZSRR

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Jak było do przewidzenia, w pchnięciu kulą triumfował rekordzista świata Parry O'Brien, który w piątej kolejce uzyskał 19.14.

Wyniki: 1) O'Brien (USA) — 19.14, 2) Long (USA) — 17.76, 3) Łoszczyłow (ZSRR) — 19.98, 4) Lipsnis (ZSRR) — 16.70.

W czwartej konkurencji 10-boju, w skoku wzwyż zwyciężył reprezentant ZSRR Kuzniecow, który uzyskał dobry wynik — 185.

WYNIKI: 1) Kuzniecow — (ZSRR) 185 (832 pkt.). 2) Edstroem (USA) 185 (832 pkt.). 3) Johnson (USA) 180 (770 pkt.), 4) Kutienko (ZSRR) 175 (711 pkt.).

Oszczep kobiet zakończył się podwójnym zwycięstwem reprezentantek ZSRR, ale poziom nie był nadzwyczajny.

WYNIKI: 1) Zalogajtite (ZSRR) 50,16, 2) Cwietkowa (ZSRR) 49,38, 3) Larney (USA) 48,53, 4) Vershoven (USA) 47.23.

Pierwszy w tych zawodach rekord uzyskały zawodniczki amerykańskie, wygrywając sztafetę 4×100 m w bardzo dobrym czasie 44,8, ustanowiły nowy rekord USA.

WYNIKI: 1) USA (Daniels, Williams, Matthews i Jones) — 44,8, 2) ZSRR (Masłowska, Kop, Poliakowa, Krepkina) — 45,4.

Jak było do przewidzenia, biegacze amerykańscy wygrali sztafetę 4×100 m. Uzyskali oni wspaniały wynik 39,6, gorszy tylko o 0,1 od rekordu świata. Już na pierwszej zmianie Murchison uzyskał wyraźną przewagę, którą jego koledzy utrzymali do końca.

WYNIKI: 1) USA (Murchison, Collymore, Segrest, Davis) — 39,6, 2) ZSRR (Bartieniew, Konowałow, Tokariew, Ozolin) — 40,3.

Chód na 20 km zakończył się podwójnym zwycięstwem zawodników radzieckich.

WYNIKI: 1) Spirin (ZSRR) — 1:33:43,2, 2) Guk (ZSRR) — 1:35:06,2, 3)) Hewson (USA) — 1:41:15,2, 4) Laird (USA) — 1:49:06,0.

Ostatnią konkurencją pierwszego meczu był bieg na 400 m dla 10-boistów. Zwyciężył w nim Johnson, który prowadzi po pięciu konkurencjach 10-boju.

WYNIKI: 1) Johnson (USA) — 48,2 (995 pkt.), 2) Edstroem (USA) — 49,1 (916 pkt.), 3) Kuzniecow (ZSRR) — 49,6 (876 pkt.), 4) Kutienko (ZSRR) — 50,9 (779 pkt.).

Wyniki dziesięcioboistów po pięciu konkurencjach: 1) Johnson (USA) 4.529 pkt., 2) Kuzniecow (ZSRR) 4.420, 3) Edstroem (USA) 4.174, 4) Kutienko (ZSRR) 3.866 pkt.

Po pierwszym dniu międzypaństwowego spotkania USA — ZSRR w punktacji ogólnej prowadzi USA 83:75. W konkurencji mężczyzn przewagę mają reprezentanci USA 61:45, a wśród kobiet prowadzą reprezentantki ZSRR — 30:22.

Stal Rzeszów - Górnik Radlin 0:0

(Ciąg dalszy ze str. 1)

nia się Pilarski. W minutę później Hibner egzekwuje z około 30 m rzut wolny. Jego silny plasowany strzał Kłaczek z trudem broni. Górnicy grają teraz tylko wypadami, które w porę likwiduje defensywa Stali. W 9 min. Patycki przechodzi prawą stroną, dokładnie centruje, Kuźma jest sam z Budnym, lecz ten ostatni w ostatniej chwili ratuje wybiegiem. W 14 min. Wiśniewski wykonuje rzut rożny — główka Janiaka omal nie kończy się bramką, jednakże i tym razem Budny był na stanowisku. Jeszcze kilka okazji mają stalowcy do zdobycia bramki lecz za każdym razem broniący z wyczuciem Budny nie dopuszcza do utraty bramki.

Po zmianie stron obraz gry nie uległ większej zmianie. Tylko przez pierwszych 10 minut Górnicy zerwali się do ataku, który zakończył się dwoma niebezpiecznymi strzałami Krawczyka. Pierwszy stał się łupem Kłaczka, drugi minął o centymetry słupek Od tego momentu Stal przeszła do zdecydowanej ofensywy, ale napastnicy nie potrafili udokumentować jej zdobyciem bramek. W 76 min. rzeszowianie o mało nie tracą bramki po jednym z wypadów gości. Strzoda jest sam z Kłaczkiem. Jego silny strzał z kilku metrów grzęźnie w rękach bramkarza Stali. Jeszcze w 82 min. Stal ma okazję do zdobycia bramki, ale tym razem Poświat mija się z piłką. Ostatnie minuty gry toczą się na polu karnym Górnika.

(g-k)

Legia — Garbarnia 2:0

(Ciąg dalszy ze str. 1)

try Gbyla, Skowronek główką strzela lecz tym razem Kierdaj piłkę wyłapuje.

W okresie bezustannych ataków gospodarzy Gbyl idealnie wypuszczony przez Skowronka strzela drugą bramkę. Celne i niebezpieczne strzały oddają jeszcze Sołtysik, Adamski i Skowronek, ale bramkarz gości jest na stanowisku.

Po przerwie po jednym z rzutów rożnych piłka odbita przez Kierdaja dostaje się między nogi Sołtysika w takiej pozycji, że ten nie jest zdolny z najbliższej odległości skierować ją do siatki. W 65 min. Skowronek strzela 3 bramkę lecz sędzia dopatruje się wcześniejszego faula na Bieńku.

Pod koniec gospodarze mając zapewnione zwycięstwo zwalniają trochę tempo, co w ostatnim kwadransie meczu postanowili wykorzystać goście oddając kilka groźniejszych strzałów przez Browarskiego, Kułaka, Kucharskiego i Satorę. Kilar obronił je jednak pewnie. W 88 min. gry uległ kontuzji Szajna i zmuszony był opuścić boisko.

W drużynie gospodarzy wyróżnić należy linie defensywne, a przede wszystkim Kloca i Szajnę, u gości Kucharczyka i Kierdaja.

(ef)

Zakłady z dnia 6. VII. 1958 r.

Niesłuszne reklamacje — wygrane są umieszczone w punktach „Toto": banderole nr: 0019787, 0028932, 0045000, 0924060. Reklamacje nieuwzględnione z powodu niezgodności z odcinkami „A": banderole nr 0007939, 0039451, 0044338, 0204792, 0409081, 0545122, 0630072, 0736806, 09224417, 0969673.

Wszystkie kupony są do wglądu zainteresowanych w Oddz. Wojewódzkim PPTS.

W kilku wierszach

Blisko 20 tys. widzów oklaskiwało na poznańskim stadionie uczestników kolarskiego maratonu Warszawa — Poznań.

Na mecie w Poznaniu pierwszy był Trochanowski (Legia — Warszawa) w czasie 7:58,52. Drugie miejsce zajął weteran Wrzesiński (Polonia W-wa) 7:59,20, a trzecie Kaczmarczyk (Gwardia Katowice) 7:59,45.

• • •

HOKEISCI NA TRAWIE ZWYCIĘŻAJĄ W RUMUNII

Reprezentacja Polski w hokeju na trawie występująca pod firmą Poznania wygrała 3:0 (0:0) z reprezentacją rumuńskiego miasta Oradea.

Piast — Stal Mielec 2:1 (1:1)

(Ciąg dalszy ze str. 1)

gdyż w okresie największej przewagi Stali Gaj na środku boiska bawi się z piłką, podaje do tyłu do Bieleckiego podanie jest niecelne, piłkę przypadkowo dostaje Dera uzyskując wyrównanie. Pod koniec pierwszj połowy ulega kontuzji Gaj, który do końca spotkania raczej statystuje. Wpłynęło to wybitnie na osłabienie drużyny. Już w 48 min. gospodarze uzyskują prowadzenie, kiedy to po rogu bitym przez Skubosza, Gałeczka zdobywa drugą i jak się okazało zwycięską bramkę.

Wł. Wasylyn

Lekkoatleci Stali Mielec zwyciężają w Rzeszowie

Po dłuższej przerwie wznowione zostały wczoraj rozgrywki ligi wojewódzkiej w lekkiej atletyce. Na stadionie Resovii w Rzeszowie spotkali się lekkoatleci Stali Mielec, Stali Rzeszów i Resovii. Trójmecz ten zakończył się zdecydowanym zwycięstwem II-ligowców mieleckich, którzy zgromadzili na swoim koncie 20.078 punktów. Drugie miejsce zajęła Resovia — 16,074, a trzecie — Stal 15.561.

Z ciekawszych wyników uzyskanych na stadionie Resovii należy wymienić: KOBIETY — **Kula:** Dąbkowska 10,77, Mojek 10,31 (obie Stal Mielec), **100 m** — Zajdel (St. Mielec) 12,6, **Dysk** — Mojek 41,86, Dąbkowska 38,82, **Skok w dal** —Zajdel 5,22, Dąbkowska 5,13. **Oszczep** — Mojek 32,21.

MĘŻCZYŹNI: **100 m** — Żółkiewicz (St. Mielec) 11,5, Jost i Kaniewski (obaj Resovia) po 11,6. **400 m** — Żółkiewicz 52,5, Nowak (Resovia) 52,8.

Edward Woś (na zdjęciu). Wczorajszym zwycięstwem nad Baranowskim potwierdził swoją supremację wśród rzeszowskich oszczepników.

Lidia Zajdel (na zdjęciu) bez trudu wygrała „setkę", a w skoku w dal pokonała nową rekordzistkę okręgu — Dąbkowską.

800 m — Lasek (St. Mielec), Żaba (St. Rzeszów) po 2,01,3 i Kiszka (St. Rzeszów) 2,02,1. **1.500 m** — Betlejewski (St. Rzeszów) 4,18,9, Lasek 4,23,0. Kula — Cwakliński (St. Rzeszów) 12,44, Kaniewski 11,68. **skok wzwyż** — Obuchowicz (St. Mielec) 173, Jost i Siniak (Resovia) po 163. **Skok w dal** Obuchowicz 6,62, Jost 6,46, Siniak 6,36. **Dysk** — Kaniewski 40,80, Faraś (Resovia) 36,74. **Trójskok** — Faraś 14,12, Obuchowicz 13,60. **Oszczep** — Woś (St. Rzeszów) 55,55, Baranowski (St. Mielec) 64,61. **Tyczka** Lizakowski (St. Mielec) 310.

•III LIGA• IIII LIGA• III Liga •

WALTER RZESZÓW — POLNA PRZEMYŚL 0:1 (0:1)

25 min. Ślęczek 0:1

WALTER: Bandelak, Lupa, Bielas, Gluchowski, Mendoń, Kubacki, Feliks, Palka, Brudek, Grochala, Jezowit.

POLNA: Madeja, Wojas, Patko, Kasjan, Ślęczak, Besz, Patroś, Piątek, Rybiennik, Olejarski, Kowalik.

Sędziował Gotfried z Krosna

Walcząca o spadek Polna zgotowała swoim sympatykom miłą niespodziankę, zwyciężając na trudnym terenie w Rzeszowie jednego z kandydatów na mistrza - Waltera.

Osłabiony brakiem Mazura i Dąbkowskiego Walter zagrał b. słaby mecz, a wręcz beznadziejnie grająca piątka napastników, nie potrafiła zmusić do kapitulacji niepewnego Madeja zwłaszcza kilka idealnych okazji do strzelenia bramek zmarnował Brudek.

Polna zaczęła to spotkanie b. ambitnie, stosując umiejętnie taktykę defensywną od pierwszego gwizdka sędziego, pragnąc wywieźć przynajmniej 1 punkt. Tym czasem udało im się zdobyć nawet dwa. Jedyną okrasą tego słabego meczu, była bramka zdobyta w 25 min. przez Ślęczka silnym i dalekim strzałem z około 30 m w górny róg, wobec którego Bandelak był bezradny. Jeszcze dwie okazje miała Polna do podwyższenia wyniku, ale tym razem z idealnych pozycji spudłował Kowalik.

STAL DĘBICA — RESOVIA 2:4 (0:2)

2 min — Smajda 0:1
6 min — Matysiak 0:2
51 min — Czernicki 1:2
73 min — Kwiatkowski 1:3
75 min — Matysiak 1:4
90 min — Węgrzynowicz 2:4

STAL: Swoboda, Panek, Książek, Grabiec, Chybiła, Bulat, Czechowicz, Czernicki II, Czajczyk, Burdzy, Węgrzynowicz.

RESOVIA: Bieda, Lelek, Wilk, Czekaj, Hołoń, Surmiak, Matysiak, Smajda, Kwiatkowski, Szczerba, Szeliga.

Sędziował Bajer z Mielca.

Żadna z drużyn wczorajszego spotkania w Dębicy nie może powiedzieć, że rozegrała dobry mecz. Partnerzy stoczyli twardą walkę o punkty, podczas której dawały o sobie znać i nerwy, i chęć przeszkodzenia przeciwnikowi znajdującemu się w lepszej sytuacji przy pomocy nieprzepisowych zagrań. Gospodarze osłabieni brakiem najlepszego strzelca Posiusznego nie stanowili groźnego zespołu. Nieobecność tego napastnika dała się wyraźnie odczuć. Ofensorzy Stali, pomimo ciągłego przebywania przed przerwą pod bramką Resovii i dość niepewnej gry obrony gości, nie mogli zdobyć się na skuteczne strzały. Od chwili zejścia z boiska Chybiły (nastąpiło to w 31 min. na skutek kontuzji) gospodarze nie mieli wielu szans na zwycięstwo, tym bardziej, że Resovia dość nieoczekiwanie prowadziła już 2:0. Zmiany i przesunięcia w ataku, pomocy i obronie, jakich dokonała Resovia nie wpłynęły w szczególny sposób na podniesienie poziomu gry w każdej z tych formacji. Należy tu jeszcze podkreślić lepszą niż w ostatnich meczach formę Szczerby i Surmiaka.

CZUWAJ PRZEMYŚL — GÓRNIK GORLICE 3:1 (1:0)

29 min — Piwowar 1:0
60 min. — Skiba 1:1
65 min. Bębenek 2:1
83 min. — Seneczko 3:1

CZUWAJ: Błachut, Kurc II, Ochalski I, Siwiecki, Kwiatkowski, Ochalski II, Piwowar, Seneczko, Bębenek, Sznajder, Lewandowski.

GORNIK: Pieprzowski, Furmanek, Kutyś, Wierzbicki, Porębski, Pluciński, Latasiewicz, Skiba, Trojanowicz, Majeran, Komurkiewicz.

Sędziował Senejko z Rzeszowa.

Spotkanie pomiędzy Czuwajem a Górnikiem zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem Czuwaju, a wynik spotkania mógłby być wyższy, gdyby napastnicy wykorzystali idealne pozycje. Od pierwszych minut gry inicjatywa spoczywa w rękach Czuwaju, który miał wczoraj swój dobry dzień. Goście przeprowadzili kilka akcji zaczepnych, ale nie mogli sforsować defensywy gospodarzy, a ostatnią zaporą dla nich był bramkarz Błachut. Na usprawiedliwienie Górnika można dodać, że od 62 min. grał on w dziesiątkę po kontuzji Majerana. Czuwaj już w pierwszych minutach miał okazję do zdobycia bramki, ale Ochalski egzekwując rzut karny strzela w ręce bramkarzowi. Również Sznajder jak i Piwowar zmarnowali kilka okazji.

STAL STALOWA WOLA — JKS JAROSŁAW 3:3 (0:2)

12 min. Kołodziej
35 min. Chmielowicz
54 min. Bienias
60 min. Szewc
63 min. Bienias
89 min. Chmielowicz

STAL: Kwiatkowski II, Nowak II, Kwiatkowski I, Dymowski, Maj, Bentkowski, Bienias, Szewc, Ślimak, Bandasiewicz, Nowak I.

JKS: Walosek, Bartłomowicz, Cicirko, Skrzypek I, Ożyło, Skrzypek II, Drewnik, Chmielowicz, Kołodziej, Walkowicz.

Sędziował Porada z Rzeszowa.

Do 30 minuty gry Stal atakuje bramkę gości. Ślimak w 5 min. i Bienias w 7 min. nie trafiają z bliskiej odległości. Wypad gości kończy się wolnym z 16 metrów, który Kołodziej zamienia w pierwszą bramkę. Po uzyskaniu prowadzenia JKS zdobywa przewagę, w wyniku której pada druga bramka strzelona przez Chmielowicza. Do końca pierwszej połowy stroną atakującą są goście.

Po przerwie obraz gry zmienia się całkowicie. Gospodarze ruszają do ataku i nie pozwalają napastnikom JKS na przejście drugiej połowy bolska. Serię bramek rozpoczyna w 54 min. Bienias. Walosek w bramce dwoi się i troi lecz nie jest w stanie obronić dwóch strzałów Szewca w 60 min. i Bieniasa w 63 min. Po uzyskaniu prowadzenia Stal ma jeszcze okazję do podwyższenia wyniku, lecz strzały napastników Stali przechodzą obok słupka, bądź grzęzną w rękach Waloska. W ostatniej minucie gry z winy obrońców gospodarzy Chmielowicz zdobywa wyrównującą bramkę.

SANOCZANKA — POLONIA PRZEMYŚL 1:0 (1:0)

32 min. Drwięga 1:0.

SANOCZANKA: Musiał, Tomkiewicz, Chytła, Roman, Brygidyn, Szwajnik, Kornecki II, Kornecki I, Tarapacki, Samochwał, Drwięga.

POLONIA: Szczurowski, Sawka II, Pelczar, Klocko, Trumiarz, Wydra, Czyżowski, Piechnik, Krajewski, Wołowicz, Miśkiewicz.

Sędziował Adam Bereś z Rzeszowa.

Po ostatniej porażce w Rzeszowie Sanoczanka zrehabilitowała się przed własną publicznością, zwyciężając Polonię. Polonia była twardym przeciwnikiem, wkraczała zdecydowanie, ale i Sanoczanka odpowiadała tym samym, więc akcje zmieniały się często. W pierwszej połowie meczu więcej z gry mieli sanoczanie, a po przerwie szczególnie pod sam koniec Polonia. Zwycięstwo Sanoczanki zupełnie zasłużone mogło być cyfrowo wyższe, gdyby Samochwał w drugiej połowie meczu wykorzystał rzut karny. Strzelił on anemicznie tak, że Szczurowski bez trudu obronił. Pod koniec meczu słupek uratował gospodarzy od utraty niechybnej bramki.

CZARNI JASŁO — KROŚNIANKA 1:4 (1:2)

4 min. Kordyś 0:1
7 min. Zajdel 0:2
43 min. Michnal 1:2
73 min. Habrat 1:3
80 min. Mrozik 1:4

CZARNI: Mikrut, Frączek, Pawluś, Karamon, Krzeszowski, Nazgowicz, Ochała, Wojnarowicz, Michnal, Kwietnicki.

KROSNIANKA: Kolanko, Zebracki, Guzik, Hejnar, Sochor, Jurczyk, Kordyś, Habrat, Mrozik, Zajdel, Kumor.

Sędziował Żywiec z Rzeszowa.

Chociaż Krośnianka wystąpiła do tego meczu bez dwóch czołowych zawodników Zajączkowskiego i Soji, kontuzjowanych ubiegłej niedzieli, odniosła zasłużone zwycięstwo. Czarni zagrali bardzo słabo. Goście górowali nad gospodarzami pod względem technicznym i kondycyjnym. Mogli oni zdobyć więcej bramek, gdyby nie dobra postawa Mikruta, który obronił szereg niebezpiecznych strzałów.

W dalszym ciągu publiczność jasielska zachowuje się nie po sportowemu, tak, że po zakończonych zawodach w obronie sędziego musiała interweniować milicja.

Z różnych dziedzin

O WEJSCIE DO LIGI WOJEWÓDZKIEJ JUNIORÓW

CZUWAJ PRZEMYŚL — STAL STALOWA WOLA 2:1 (1:0)

STAL RZESZÓW — SANOCZANKA 5:0

TABELA

Stal Rzeszów	1	2:0	5:0
Czuwaj Przemyśl	1	2:0	2:1
Stal St. Wola	1	0:2	1:2
Sanoczanka	1	0:2	0:5

W sobotę, 26 bm. nastąpiło zamknięcie VI Igrzysk Imperium Brytyjskiego, które rozgrywane były w Cardiff. W punktacji ogólnej zwyciężyła Anglia — 631 pkt. przed Australią — 488 pkt. i Południową Afryką — 256 pkt.

W ostatnim dniu reprezentacyjna sztafeta Anglii 4x110 y (Westou, Ryman, Paul, Young) ustanowiła nowy rekord świata wynikiem 45,3. Dotychczasowy rekord należał do sztafety Australii i był o 0,3 sek. gorszy.

• • •

Jak było do przewidzenia, w finale międzynarodowego turnieju tenisowego w Sopocie spotkają się Czechosłowak Javorsky i Wł. Skonecki. W sobotę, w piątym dniu zawodów Skonecki pokonał w półfinale gry pojedynczej Węgra Katonę 6:2, 6:4, 6:4, a w drugiej grze półfinałowej Javorsky odniósł zwycięstwo nad Piątkiem 6:4, 6:4, 1:6, 11:9.

W sobotę wyłoniono również finalistki gry podwójnej kobiet. Są nimi: Jędrzejowska i Seghers (Francja) oraz Puzejova (CSR) i Filipówna. W półfinale Jędrzejowska i Seghers pokonały parę Lepesne — Roharbock 6:4, 6:0, a Puzejova i Filipowa zwyciężyły parę Johannes — Solyon 6:0, 6:2.

• • •

Mistrzowski zespół Polski w siatkówce kobiet AZS — AWF spotkał się w sobotę 26 bm. w Budapeszcie z mistrzem Węgier, drużyną Petefi, zwyciężyły Polki 3:1.

• • •

Kolejnymi przeciwnikami reprezentacyjnej drużyny naszych koszykarzy był zespół mistrza Łotewskiej SRR — Spartak Ryga. W sobotę 26 bm. Polacy przegrali ze Spartakiem 65:73.

• • •

W niedzielę 27 bm. w Poznaniu odbył się mecz piłkarski reprezentacji Polski juniorów z węgierskim zespołem ligowym Spartacus — Budapeszt. Wygrali zasłużenie Węgrzy 3:2 (2:0).

ZESTAWIENIE zespołów

PROGRAM ZAKŁADÓW na 3 sierpnia 1958 r.

1) Legia Warszawa	—	Gwardia Warszawa
2) ŁKS Łódź	—	Polonia Bydgoszcz
3) Lechia Gdańsk	—	Budowlani Opole
4) Ruch Chorzów	—	Polonia Bytom
5) Wisła Kraków	—	Stal Sosnowiec
6) Górnik Zabrze	—	Cracovia Kraków
7) Górnik Radlin	—	Naprzód Lipiny
8) Szombierki Bytom	—	Stal Rzeszów
9) Garbarnia Kraków	—	Wawel Kraków
10) Pomorzanin Toruń	—	Lech Poznań
11) Warta Poznań	—	Calisia Kalisz
12) Arkonia Szczecin	—	Pogoń Szczecin
13) Marymont Warszawa	—	Śląsk Wrocław

Poz. 1—6 spotkania o mistrzostwo I ligi
Poz. 7—13 spotkania o mistrzostwo II ligi